



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

24.09.2020 r.

Nr 39 (3205)

www.GlosZabrze24.pl

Władze Zabrze mają dość problemów z FCC i za tydzień zlecają wywóz śmieci komunalnych tańszej firmie!

Być może już dzisiaj (24 września) zapadnie prawomocne rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej w sprawie gminnego przetargu na wywóz śmieci z terenu Zabrze. Bez względu jednak na treść wyroku, władze miasta jasno dają do zrozumienia, że nie zamierzają się układać z firmą FCC. Ta w ostatnich latach nie tylko radykalnie podniosła cenę za odbieranie odpadów spod naszych domów, ale przede wszystkim rozsyła śmieciowy fetor nad śródmieście i okolice ze swej regionalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych przy ul. Cmentarnej. Dlatego bez względu na treść orzeczenia, od 1 października wywóz śmieci zostanie zlecony wrocławskiej firmie Alba, która wygrała przetarg w pierwszej instancji, oferując cenę wyraźnie niższą od konkurenta. Pierwsze kubły na śmieci nowej firmy są już podstawiane pod zabrzańskie domostwa, a gmina na dniach podpisze formalną umowę. Czeka nas więc mała rewolucja, oby już tylko w pozytywnym znaczeniu tego słowa.

– Bez względu na stanowisko KIO, nie zamierzamy podpisywać umowy z FCC. Jeśli zapadnie rozstrzygnięcie korzystne dla tej firmy, czy-

Czas na Albę



li uchylające naszą decyzję o wygraniu przetargu przez Albę, unieważnimy cały przetarg z powodu przekroczenia przez FCC kosztów założonych przez miasto na ten cel. Wówczas do czasu rozstrzygnięcia nowego przetargu i tak zlecimy Albie wywóz śmieci od 1 października z wolnej ręki, a więc dokładnie w ten sam sposób, w jaki usługi świadczyło w ostatnich miesiącach FCC – podkreśla w rozmowie z **GŁOSEM** wiceprezydent

Zabrze, Borys Borówka. Jak dodaje, FCC w swym odwołaniu od przegranego przetargu nie podniosło żadnego merytorycznego argumentu, zwłaszcza nie wskazało nieprawidłowości prawnych. – Całe odwołanie w moim odczuciu zostało oparte na podważaniu profesjonalizmu konkurencyjnej firmy, która przetarg wygrała – dodaje Borówka.

Jednocześnie przyznaje, że władze miasta straciły już cierpliwość do FCC. – Coraz

częściej trafiają do nas skargi mieszkańców na nieterminowość wywozu odpadów segregowanych, a nadto firma nie wywiązała się z obowiązku dostarczenia do domków jednorodzinnych plastikowych kubłów na odpady biodegradowalne. Na zapotrzebowanie sięgające 7 tys. adresów zrealizowała nieco ponad tysiąc dostaw. A w temacie smrodu też straciliśmy nadzieję na pozytywny finał.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Jak było do przewidzenia nie odbędą się w tym roku **Skarbnikowe gody**, czyli tradycyjna barwna kawałkada w centrum Zabrze oraz piknik rodzinny i koncert w Parku im. Poległych Bohaterów. Powód oczywisty – epidemia, która wymusza sanitarne obostrzenia nie pozwalające na bezpieczną organizację tak masowych imprez.

Skromne święto

Tegoroczne święto Zabrze organizowane co roku z okazji nadania praw miejskich (1 października 1922 roku) ograniczy się zatem praktycznie do galowego koncertu w Domu Muzyki i Tańca. I tutaj znów zmiana spowodowana koronawirusem – ze względu na ograniczenia miejsc na widowni koncert pod wymownym tytułem *Czas nas uczy pogody...* zostanie zagrany aż dwa razy: 26 i 27 września o godz. 21. Wystąpi orkiestra symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej pod batutą dyrektora Sławomira Chrzanowskiego, a partie solowe wykonają Ewelina Szybilska (sopran), Łukasz Gaja (tenor) i Adam Szerszeń (baryton). W programie muzyka filmowa Henry'ego Manciniego, Ennio Morricone, Frederica Loewego, Roberta Stolza i Maksa Steinera oraz piosenki Ernesto Lecueony i Consuelo Velazqueza (bilety są jeszcze tylko na sobotni wieczór). (jak)

REKLAMA

KONKURS rozstrzygnięty
 czytaj na str. 10
 Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
WIELKA WYŻERKA Z INWAZJĄ FOOD TRUCKÓW
 patrz str. 5

OGŁOSZENIE

98. Rocznicą nadania Praw Miejskich



Święto Miasta pozwala z dumą spojrzeć wstecz, aby czerpać z bogatego dorobku Zabrze. Stanowi też wyjątkową okazję do podzielenia się radością z osiągnięć, które są naszym udziałem.

Wszystkim mieszkańcom i przyjaciołom Zabrze składam wyrazy wdzięczności za konsekwentną pracę na rzecz realizacji planów rozwoju naszego miasta, z myślą o obecnych i przyszłych pokoleniach.

Dzięki zaangażowaniu społeczności lokalnej razem tworzymy Zabrze przyjazne mieszkańcom, oparte na innowacyjnej gospodarce, medycynie, turystyce postindustrialnej, wydarzeniach kulturalnych i sportowych sukcesach.

Z okazji święta Zabrze życzę, abyśmy mimo trudnego czasu pandemii, w jakim obecnie żyjemy, wciąż z niegasnącą nadzieją mogli patrzeć w przyszłość.

Małgorzata Mańka-Szulik
 Prezydent Zabrze



ISSN 0209-2719



3 9

9 770209 271921



W ostatnim czasie wnikliwej analizie poddany został temat kosztów życia w polskich miastach. Zwykle porównuje się np. wysokość podatków, opłat za wodę, śmieci czy parkowanie. Warto zobaczyć, jak na tym tle wypada Zabrze.

Tak więc stawka podatku od nieruchomości w 2020 roku w przypadku budynków mieszkalnych wynosi 73 grosze za m² powierzchni. Odnośząc ten poziom do kwot obowiązujących w pobliskich miastach na prawach powiatu okazuje się, że w Zabrzu jest taniej niż np. w Bytomiu, Chorzowie, Piekarach Śląskich, Świętochłowicach, Sosnowcu czy Jaworznie, a minimalnie drożej niż np. w Dąbrowie Górniczej czy Tychach.

Z kolei na tzw. „grunty pozostałe” ustalono podatek w wysokości 45 groszy za m² powierzchni, co również oznacza niższe podatki niż np. w Bytomiu, Chorzowie, Piekarach Śląskich, Rudzie Śląskiej, Sosnowcu, Świętochłowicach, Tychach i Jaworznie. Tyle samo płaci się w Siemianowicach Śląskich, a nieco mniej np. w Mysłowicach.

Za odbiór odpadów komunalnych obecnie płacimy 24,2 zł za posegregowane śmieci. To mniej niż regulują mieszkańcy np. Chorzowa, Świętochłowic, Siemianowic Ślą-

skich, Mysłowic i Piekara Śląskich. W Zabrzu jest także taniej niż np. w Będzinie, Częstochowie czy Bielsku-Białej. Oczywiście są również miejscowości, gdzie ustalono mniejsze stawki za odbiór odpadów komunalnych, czyli np. Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec czy Tychy. Wysokość opłat uzależniona jest od wielu czynników np. częstotliwości wywozu czy odbioru wielkich gabarytów. Stąd takie różnice cen. Analizując koszty życia w polskich miastach bierze się pod uwagę również ceny wody i odprowadzania ścieków. Są one ściśle powiązane z nakładami na stworzenie i eksploatację niezbędnej infrastruktury.

Dlatego trzeba powiązać temat wysokości opłat z wydatkami na modernizację infrastruktury. Ze względu na jej zły stan techniczny kilkanaście lat temu stałe towarzyszyły nam liczne awarie i przerwy w dostawie wody, a także częste podtopienia. Przeprowadziliśmy drugą w kraju pod względem zakresu modernizację gospodarki wodno-

-ściekowej, wartą blisko miliard złotych. Dzięki temu rozwiązaliśmy wspomniane problemy.

W efekcie 99 proc. powierzchni miasta jest skanalizowane, a zabrańska oczyszczalnia ścieków funkcjonuje zgodnie z najwyższymi standardami. Nie musimy już pokrywać kosztów strat wody. Z budżetu miasta nie musimy też płacić kar za zanieczyszczanie środowiska z powodu niesprawnej infrastruktury. W ramach poprawy gospodarki wodno-ściekowej wyremontowaliśmy również ok. 700 tys. m² dróg i chodników.

Dla tych działań pozyskaliśmy bezwrotne wsparcie z funduszy ekologicznych. Musieliśmy jednak dołożyć środki z budżetu miasta, za akceptacją radnych Rady Miasta. Przeprowadzone inwestycje mają więc wpływ na ceny wody i odprowadzania ścieków. Nawet w takiej sytuacji staramy się optymalizować opłaty. Warto podkreślić, że w Zabrzu płacimy mniej niż mieszkańcy niektórych pobliskich miast, takich

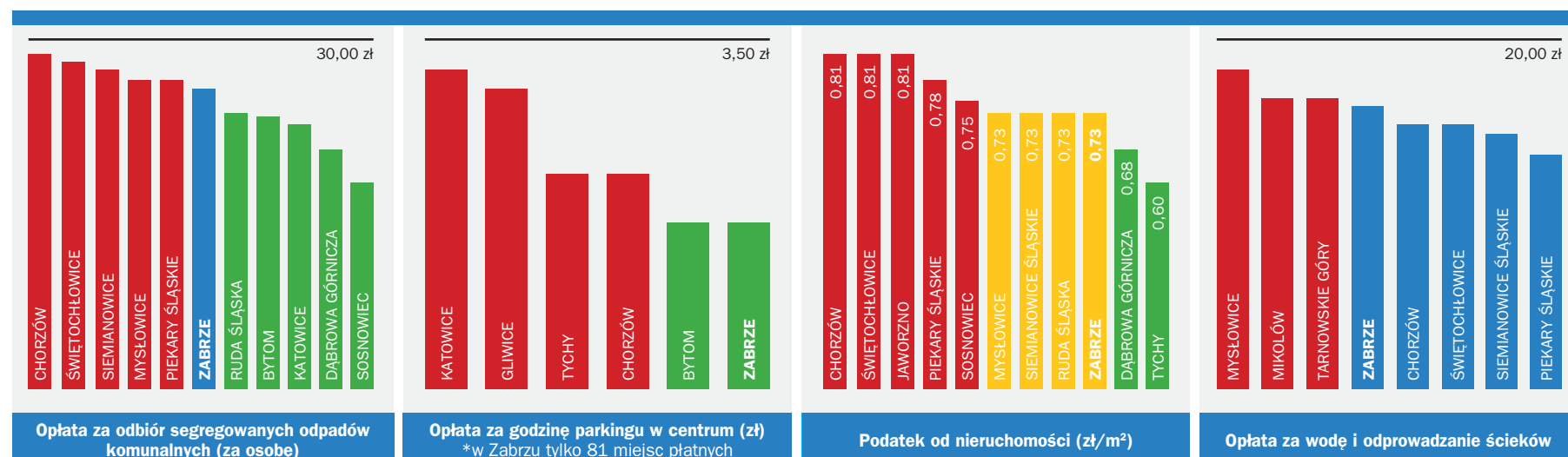
jak np.: Mikołów, Mysłowice czy Tarnowskie Góry. Podobna cena jak u nas obowiązuje np. w: Chorzowie, Świętochłowicach i Siemianowicach Śląskich. Zrealizowane inwestycje nie tylko zapewniły wysoką jakość usług, ale także przyczyniły się do pozyskania zainteresowania przedsiębiorców, którzy stworzyli nowe miejsca pracy.

W przypadku opłat za parkowanie samochodu w śródmieściu w poszczególnych miastach naszej aglomeracji stawki różnią się znacząco. W całym Zabrzu generalnie parkujemy za darmo. Wyjątkiem jest niewielka strefa przy pl. Dworcowym, która składa się z zaledwie 81 miejsc. Tam za parking płacimy 1,5 zł (za godzinę postoj) – choć od marca parkometry zostały przez nas wyłączone z powodu pandemii. W innych miastach obszar, w którym należy dokonać opłaty jest znacznie większy (np. Chorzów, Bytom, Tychy). Ponadto, wyższa jest również sama stawka (np. 3 zł, 2,8 zł czy 2 zł). W związku z tymi danymi,

warto zwrócić uwagę, że w praktyce zabrzanie parkują w centrum bezpłatnie.

Inne miasta mają też tzw. abonamenty mieszkańca, czyli opłatę za możliwość parkowania w okolicach swojego miejsca zamieszkania bez konieczności kupowania biletów jednorazowych, która w Zabrzu nie obowiązuje.

Analiza kosztów życia jest istotna, jednak na jego poziom w mieście wpływ mają również inwestycje. Warto wspomnieć, że tylko w tym roku na realizację inwestycji w Miasto Zabrze wydamy z budżetu ok. 230 mln zł. Pozyskujemy także spore fundusze zewnętrzne (zarówno unijne jak i krajowe). W ostatnich latach zasililiśmy budżet miasta dofinansowaniem o łącznej wartości 1,3 mld zł. Przeznaczaliśmy je na przeprowadzenie ponad 400 projektów powodujących, że miasto jest coraz bardziej przyjazne dla mieszkańców i inwestorów. Taki wynik lokuje Zabrze w czołówce polskich gmin sięgających po środki unijne.



Gorące dyskusje, długie głosowania, przerwy na wypracowanie opinii prawnych, bój o funkcję przewodniczącego... – trudno racjonalnie zrozumieć emocje towarzyszące radnym podczas poniedziałkowej (21 września) sesji Rady Miasta przy powoływaniu komisji doraźnej, której celem będzie opracowanie nowych statutów rad dzielnic, przygotowanie samorządu do marcowych wyborów do tych gremiów oraz – być może – wyznaczenie nowych dzielnic w Zabrzu. – Też tego nie rozumiem, bo komisja ma jedynie charakter doraźny, a wypracowane przez nią rozwiązania i tak będą musiały zostać finalnie przyjęte przez całą Radę Miasta. Same zaś zasiadanie w tej komisji nie łączy się z żadnymi dodatkowymi apanażami – komentuje Łucja Chrzęstek-Bar, przewodnicząca Rady Miasta.

Pierwotnie komisja miała powstać już podczas sierpniowej sesji, bo z taką inicjatywą wyszła właśnie przewodnicząca RM. Nie powstała, bo do gremium tego zgłosili się – jak jeden mąż – wszyscy... radni, a więc 25 osób. W efekcie projekt uchwały ściągnięto z porządku obrad i dołączono do wrześniowej sesji. – Właśnie dlatego, że rozwiązania wypracowane przez komisję będą zatwierdzane przez Radę Miasta nie można było dopuścić do sytuacji, w której cały jej skład znalazłby się w komisji – tłumaczy Chrzęstek-Bar.

Podczas poniedziałkowej sesji zdecydowała ona – za

W Zabrzu zostanie wytyczona nowa dzielnica? Na razie w bólach powstała nowa komisja w Radzie Miasta

Czas na śródmieście?

zgodą całej rady – że komisja będzie 9-osobowa. W pierwszym rzucie propozycji zgłoszono jednak aż jedenaścioro kandydatur: Rafała Grygiela i Grzegorza Lubowieckiego (obywaj Lepsze Zabrze), Sebastiana Markischa i Grzegorza Turka (obydwaj PiS), Krystiana Jonecko i Joachima Wienchora (Skuteczni dla Zabrza) oraz Urszuli Potyki, Alojzego Cieśli, Grzegorza Olejniczaka i Agnieszki Rupniewskiej (wszyscy z Koalicji Obywatelskiej). Trzeba więc było zarządzić głosowanie, by wyeliminować dwa nazwiska. Ostatecznie okazało się, że z listy wypadli Cieśla oraz Rupniewska.

Potem przyszedł czas na wyłonienie przewodniczącego nowej komisji. W wyborcze szranki stanął Lubowiecki, Wienchor i Markisch. Co zaskakujące, w „przebiegach” odpadł kandydat Skutecznych, na którego zagłosowało tylko 9 radnych. Lubowiecki i Markisch zgarnęli po 12 głosów. Powstał więc pat, który wziął się z tego, iż aż ośmioro radnych widziało w fotelu szefa komisji... jednocześnie dwóch różnych kandydatów! – *Spodziewałam się takiej sytuacji, bo należało przed głosowaniem ustalić jego precyzyjne zasady i poinformować, że można głosować tylko na*



jednego z trójki kandydatów – zauważyła radna Urszula Potyka zwracając się do szefowej RM. – *Mści się to, że państwo unikacie czytelnich reguł w tej sprawie* – wtórowała radna Rupniewska.

Sytuacja zapętlila się do tego stopnia, że urzędowy prawnik nie był w stanie na gorąco rozstrzygnąć kwestii i poprosił o pięć minut przerwy. Gdy zaś zagłębił się w końcu w meandry przepisów orzekł, że potrzebna jest wyborcza dogrywka pomiędzy obydwojema radnymi. Tym razem zadziałał już typowo koalicyjny klucz i głosami 14 radnych na przewodniczącego komisji

wybrano Markischa. Ten wyraźnie zakłopotany całym zamieszaniem próbował studzić nastroje.

– *Dziękuję za państwa wybór, ale to nie jest żadna megaważna funkcja. Będę jedynie organizował prace tej komisji. A trzeba działać sprawnie, bo wybory do rad dzielnic już w marcu* – zauważył Markisch.

A co się może zmienić w podziale Zabrza na dzielnice? Na razie oficjalnych propozycji brak, ale w kuluarach coraz głośniejsze mówi się o stworzeniu dzielnicy o nazwie „śródmieście”. Jak dotąd funkcjonują bowiem dwie rady

na tym obszarze – Centrum Północ i Centrum Południe, jednakże ich zakres terytorialny wyraźnie wybiega poza faktyczne śródmieście. Pomysł skupienia spraw związanych z faktycznym centrum Zabrza w rękach jednego ciała doradczego wydaje się być racjonalny. – *Na razie jednak nie ma takiej oficjalnej propozycji, to były jak dotąd bardzo luźne rozmowy. Wszystko wypracuje dopiero ta nowa komisja, a my zatwierdzimy jako Rada Miasta. Wcześniej jednak zapewne przeprowadzone będą jeszcze konsultacje społeczne na ten temat* – zapowiada Chrzęstek-Bar. (pej)

Na zabrzańskie ulice powróciła popularna usługa

Rowery po nowemu

Po przerwie związanej z pandemią koronawirusa i rozstrzygnięciem nowego przetargu, 16 września miasto Zabrze uruchomiło ponownie usługę wypożyczeń rowerów miejskich. Wraz z przejęciem – w efekcie nowego przetargu – usługi przez konsorcjum firm Orange oraz Roovee (świadczy usługi w kilku polskich miastach od trzech lat), pojawiły się zupełnie nowe rowery (niestety wyglądające na bardziej „toporne” od poprzednich), ale za to wprowadzona została możliwość zakończenia podróży w dowolnym miejscu miasta. Usługa jest jednak mocno spóźniona, bo zapowiadano ją na początek lipca, tymczasem otrzymujemy ją w chwili, gdy rowerowy sezon jest już na finiszu.

W sumie do dyspozycji mieszkańców oddano 60 rowerów w trzynastu lokalizacjach. W tym sezonie wypożyczalnia będzie działała do końca listopada. – *Umowa na tę usługę zawarta została 31 sierpnia na kwotę 262.728 złotych brutto* – informuje



Dawid Wowra z Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

W związku z tym na terenie całego miasta uruchomiono następujące stacje rowerowe: Sztolnia Port (ul. Wolności 408), plac Dworcowy (estakada przy wyjściu na ul. 3 Maja), Guido (wjazd do ko-

palni zabytkowej/ul. Rymera), Sztolnia Królowa Luiza (ul. Miarki 8), Politechnika Śląska (ul. de Gaulle'a 72/Roosevelta), Rokitnica (ul. Ofiar Katynia – pętla autobusowa), Grzybowice (parking ul. ks. Badestunusa 1C/ Złota), Aquarius (al. Korfantego), park

Powstańców Śląskich (ul. Czołgistów/ul. Matejki), os. Helenka (Elzab. ul. Jordana/ Niepokólczyckiego 30-34), Zaborze (ul. Korczoka/Janika 14D), Pawłów (dom kultury, ul. Sikorskiego 114), Maciejów (Kąpielisko Leśne, ul. Srebrna 10).

Pierwszy kwadrans wypożyczenia jednoślada jest bezpłatny, zaś korzystanie z niego do 60 minut to symboliczna złotówka, za dwie godziny – 2 złote, za trzy godziny – 3 zł i za cztery godziny – 4 złote. Później za każdą kolejną godzinę musimy już dopłacić ekstra 4 złote. Maksymalna długość wypożyczenia roweru wynosi 12 godzin.

Aby skorzystać z usługi najlepiej posłużyć się specjalną aplikacją na telefon o nazwie *roovee* i założyć konto (i je zasilić przelewem lub kartą), po czym należy zeskanować kod QR z kierownicy roweru lub blokady znajdującej się nad tylnym kołem. Można też wypożyczyć jednośląd poprzez stronę internetową *roovee.eu*, gdzie podać należy numer telefonu, na który zostanie wysłana wiadomość SMS z kodem zabezpieczającym.

Z kolei oddać bcykl można bezpłatnie w jednej z 13 stacji lub za opłatą 10 zł w dowolnym miejscu Zabrza, a nawet poza miastem, ale wówczas usługa ta kosztuje już niestety aż 200 złotych. Każdorazowo wystarczy zamknąć ręcznie blokadę tylnego koła. (pej)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Jeśli przez 7 lat firma nie potrafiła rozwiązać problemu, to mamy prawo wątpić czy uczyni to w ciągu dwóch tygodni października, jak to deklaruje. Dlatego nie zamierzamy poprzestać w naszych wysiłkach i w dalszym ciągu będziemy słać pisma do marszałka województwa oraz wojewódzkiego inspektoratu ochrony środowiska w sprawie zakładu przy ul. Cmentarnej. Będziemy radykalni w działaniu, póki śmieciowy odór nie przestanie zalewać miasta i uprzykrzać życia mieszkańcom – podkreśla zdecydowanie wiceprezydent Borówka.

A jeszcze niedawno nic nie wskazywało na taki impas we wzajemnych kontaktach władzy miejskiej i FCC. Zaledwie kilka dni temu gmina zamieściła na swej stronie internetowej obszerny komunikat. „W siedzibie firmy FCC Polska, do której należy Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Zabrzu, odbyło się spotkanie „Zespołu do spraw współpracy przy realizacji projektu modernizacji Zakładu Segregacji i Kompostowni Odpadów w Zabrzu przy ul. Cmentarnej, zarządzanego przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Zabrzu. Uczestniczyli w nim m.in. zastępcy prezydenta Miasta Zabrze – Katarzyna Dzioba oraz Borys Borówka, członek zarządu FCC Polska Michał Pudil oraz pracownicy zabrzańskiego magistratu i spółki FCC Polska. Przedstawiciele spółki FCC Polska przedstawili aktualny harmonogram prac związanych z hermetyzacją instalacji do mechaniczno-biolo-

gicznego przetwarzania odpadów komunalnych w Zabrzu. Z przedstawionego harmonogramu wynika, że uruchomienie inwestycji związanej z hermetyzacją nastąpi nie później niż 15 października br. Po tym terminie przez okres dwóch tygodni będzie trwał rozruch zhermetyzowanej instalacji. Ponadto, do 15 października br. zostaną też zainstalowane dodatkowe zraszacze likwidujące nieprzyjemny zapach wokół przyłemu kompostowania odpadów zielonych. Jednocześnie, do czasu pełnego uruchomienia zhermetyzowanej instalacji nie będą prowadzone na otwartych placach procesy dojrzwania stabilizatu z odpadów. Założeniem procesu hermetyzacji jest aby powietrze z prowadzonych procesów mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów komunalnych było kierowane do biofiltra gdzie będzie oczyszczone, a nie bezpośrednio kierowane do atmosfery. Spółka zapewniła również, że będzie na bieżąco informować mieszkańców Zabrze o postępach w pracach związanych z hermetyzacją instalacji”.

W tym kontekście trzeba jednak zaznaczyć, że hermetyzacja zakładu przy ul. Cmentarnej nie straciła na aktualności. O ile bowiem sama Alba zapewnia, że śmieci odbierane od zabrzeńców będą wywożone i składowane poza miastem, to RIPOK na obrzeżach Zandki

ma status instalacji „regionalnej”, a to oznacza, że w dalszym ciągu będą zwożone do niego i w nim przetwarzane śmieci z miast aglomeracji. Bez względu więc na decyzję władz Zabrze o zleceniu usług Albie, zakład będzie dalej funkcjonował. Chyba że jego działalność zostanie zawieszona przez władze wojewódzkie, o co w osobnych pismach wnioskowała już formalnie prezydent Zabrze w ostatnich tygodniach.

A co jeszcze zmieni się w systemie wywozu odpadów z punktu widzenia mieszkańców? Przez pewien okres przejściowy w wiatach śmietnikowych lub przy nich mogą stać podwójne ilości kubłów: zarówno te stare firmy FCC, jak i już nowe Alby. Docelowo oczywiście pozostaną już tylko te drugie (firma wynajęła już

hale magazynowe, w których trzyma zapas nowych pojemników dla zabrzeńców). Od 1 października przestanie też funkcjonować punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych przy ul. Cmentarnej, a w zamian (temat jest jeszcze dogrywany) najprawdopodobniej pojawią się duże, mobilne PSZOKi umiejscowione na specjalnych przyczepach, zawierające boksy na poszczególne frakcje odpadów, w tym na te biodegradowalne.

Najważniejszą informacją jest jednak ta, że cena za wywóz odpadów pozostanie na dotychczasowym poziomie, a więc 24,20 zł od osoby na miesiąc. Wynika to z negocjacji, jakie miasto przeprowadziło z Albą. Taka też cena pozostanie, jeśli KIO zatwierdzi wyniki zabrzańskiego prze-

targu, gdyż obydwie ceny są bardzo zbliżone. Jeśli przetarg zostanie zatwierdzony, gmina będzie płacić Albie do grudnia (lub do uprawomocnienia się przetargu) 3,581 mln złotych miesięcznie, zaś po zalegalizowaniu przetargu 3,686 mln złotych miesięcznie. FCC chciało natomiast inkasować za tę samą usługę 3,823 mln złotych miesięcznie.

Sama Alba, mająca siedzibę swych spółek m.in. w Chorzowie i Dąbrowie Górniczej, a obsługująca także Czeladź czy Wałbrzych, z dużym optymizmem wchodzi na zabrzański rynek. – Bardzo cieszymy się z pozyskania tego zlecenia, dla nas to duże wyzwanie i szansa na dalszy rozwój firmy. Jesteśmy oczywiście świadomi, z jakimi problemami borykali się dotąd zabrzeńcy i zrobimy wszystko, by obsługa przebiegała profesjonalnie i sprawnie. Już w tej chwili każdego dnia 15 naszych pojazdów rozwozi pojemniki na śmieci zarówno do zabudowy jednorodzinnej, jak i na osiedla do wspólnot mieszkaniowych – podkreśla w rozmowie z GŁOSEM Seweryn Jochim, regionalny dyrektor ds. usług komunalnych w Albie. Firma od 1 października otworzy swoje zabrzańskie biuro przy ul. Krasińskiego 2a w ścisłym śródmieściu (nieopodal szpitala klinicznego). Jeśli przetarg zostanie zatwierdzony, umowa z tą firmą będzie obowiązywać do końca przyszłego roku.

Przygotowując ten artykuł, zwróciliśmy się do FCC o komentarz do najnowszej decyzji władz miasta. Rzecznik spółki Aldona Dydak nie chciała jednak skorzystać z tej możliwości. (pej)



WOJCIECH SŁOTA

Rozmowy z rządem w cieniu górniczych strajków

Do ponad 200 wzrosła wczoraj liczba strajkujących pod ziemią w obronie kopalni i całej branży energetycznej, produkującej energię na bazie węgla. W sumie strajk objął już dziewięć kopalń należących do Polskiej Grupy Górniczej i nadal się rozszerza. Strajkujących pod ziemią przybywa po każdej kolejnej zmianie. – My nie walczymy o płace, ale o wszystko, o byt i życie naszych rodzin – mówią górnicy, których poczynaniami kieruje wspólnie utworzony Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy (MKPS).

Impas w stosunkach górnicy – rząd rozpoczął się kilka tygodni temu, gdy rząd – pod naciskiem Unii Europejskiej – zaczął wycofywać się ze składanych wcześniej obietnic, iż nie dojdzie do „aksamitnej likwidacji kopalń”. Trwające od wtorku i przerwane o północy rozmowy przedstawicieli strajkujących ze stroną rządową (pod przewodnictwem Artura Sobonia, pełnomocnika rządu ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa węgla kamiennego) wznowione zostały wczoraj (23 września) po godzinie 14. Na jutro (25 września) zapowiedziana jest w Rudzie Śląskiej manifestacja – jeśli do tego czasu nie nastąpi po-

Walka o byt



PATRYK KOSELA

rozumienie. Czarny scenariusz przewiduje marsz protestacyjny w Warszawie, który miałby się odbyć 2 października.

Protesty zainicjowali w poniedziałek górnicy z kopalni Bielszowice w Rudzie Śląskiej. Do nich dołączyli pracownicy innych rudzkich zakładów (kopalń Halemba, Pokój i Wujek), a dzień później Piast-Ziemowit z Bierunia. Wczoraj strajk objął także gliwicką Sośnicę i trzy kolejne kopalnie w województwie. W rudzkich kopalniach nie wyjechało na powierzchnię 65 osób. Strajkujących górników

popierają władze miasta, w którym wszystkim kopalnie miałyby być zamknięte w pierwszej kolejności.

W tej chwili polska energetyka w 70 procentach oparta jest na węglu, ale to ma się zmienić. Ponadto już za dekadę mieszkańcy nie mają całkowicie przestać palić węglem, zaś mieszkańcy wsi muszą to zrobić do 2040 roku. Do tego czasu – według unijskich wytycznych – miałyby pozostać u nas zaledwie 2-3 kopalnie. Związkowcy proponują, by okres ten wydłużyć co najmniej o 20 lat. (eska)

Zabrzeńskie Centrum Kształcenia Ogólnego i Zawodowego uzyskało 10 tysięcy dolarów grantu stypendialnego od organizacji Gene Haas Foundation z przeznac-

ly branżowej, gdzie zajęcia praktyczne na obrabiarkach CNC odbywają się w HTEC (Centrum Edukacji Technicznej Haas) mieszczącym się w Centrum Kształcenia

Grant dla mechaników

zeniem na wsparcie kształcenia zawodowego uczniów z branży mechanicznej, specjalizujących się w obsłudze i programowaniu obrabiarek sterowanych numerycznie.

Pozyskane środki zostaną przeznaczone na zakup ubrań roboczych, podręczników oraz narzędzi dla uczniów kształcących się w zawodzie operator obrabiarek skrawających na poziomie technik mechanik oraz szko-

Praktycznego i Ustawicznego w Zabrzu. – Dzięki temu nasza młodzież otrzymuje szansę na zdobycie niezbędnego doświadczenia – powiedziała prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Zabrzeńskie Centrum Kształcenia Ogólnego i Zawodowego w 2019 r. po raz drugi aplikowało o grant Gene Haas Foundation. Po raz pierwszy dofinansowanie otrzymało w 2015 roku. (pj)

REDAKTOR NACZELNY:

Jakub LAZAR

tel. 32 271-09-76,
naczelnym@gloszabrze.pl

SEKRETARZ REDAKCJI:

Wojciech SŁOTA

wojtekm@gloszabrze.pl

ZESPÓŁ:

Przemysław Jarasz

tel. 32 271-46-89 przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska

tel. 32 271-46-89 eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8

tel. 32 271-58-11

redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

tel. 690-683-103

drobne@gloszabrze.pl

czynne: pon. 9-17, wt.-pt. godz. 9-16;

Druk: Polskapresse

ISSN 0209-2719

NR IND. 359270

Uwięził żonę w aucie?

– W poniedziałek rano dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie od kobiety, która twierdziła, że jedzie razem ze swoim 41-letnim mężem w samochodzie i ten nie chce jej wypuścić z pojazdu. W rozmowie z nią dyżurny ustalił, gdzie aktualnie się znajdują i skierował tam najbliższy patrol – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu. Już po chwili opisywany samochód został zauważony na drodze krajowej nr 88. Kobieta i mąż byli ze sobą wyraźnie skłócenii, ponadto wzajemnie oskarżali się o zażywanie narkotyków. Wykonany na miejscu narkotest potwierdził, że 41-latek jest pod wpływem marihuany. Podczas przeszukania policjanci znaleźli przy kierowcy 21 gramów tego narkotyku.

Mężczyzna został zatrzymany i jak zwykle w takich przypadkach pobrano od niego krew do dalszych badań. We wtorek śledczy przedstawili mu zarzut dotyczący posiadania narkotyków, za co grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Jeśli dalsze badania potwierdzą wstępną diagnozę, że znajdował się pod wpływem narkotyków, usłyszy kolejny zarzut, dotyczący kierowania pojazdem pod wpływem środka odurzającego. (pej)

Narkotyki za okno

Policjanci zabrańskiej drogówki dogonili 30-latka, który nie zatrzymał się do kontroli. W trakcie pościgu mężczyzna wyrzucił ze swojego samochodu reklamówkę, w której było ponad 600 działek dilerkich amfetaminy! – Pościg rozpoczął się w czwartek po północy na ulicy Lutra. Kiedy mężczyzna skręcił w ulicę Kupki, wyrzucił ze swojego samochodu reklamówkę z amfetaminą. W tej samej chwili skręcał i nie opanował samochodu, więc uderzył w zaparkowany na poboczu pojazd. Uciekinier został obezwładniony i zatrzymany. Jak się później okazało, 30-latek nie ma prawa jazdy – mówi Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu. (pej)

Falszywi policjanci trafili za kraty za okradanie seniorów

Oszuści w potrzasku

Gang oszukujący i okradający starszych ludzi metodą „na policjanta” rozbili prawdziwi funkcjonariusze kryminalni z Rudy Śląskiej. Mężczyźni w wieku 28, 18, 17 i 16 lat pochodzący z Zabrze i Bytomia wpadli, gdy przyjechali po odbiór 30 tys. złotych 79-letniego rudzianina. Tydzień wcześniej tą samą metodą oszukali innego seniora. Trzej dorośli oszuści, którzy od dłuższego czasu podawali się za „policyjnych kurierów”, zostali już tymczasowo aresztowani. Za oszustwa grozi im kara do 8 lat więzienia. Natomiast 16-latkę zajmie się sąd rodzinny.

Zatrzymanie sprawców było możliwe dzięki wnikliwej pracy śledczych, którzy w ramach trwającego dochodzenia ustalili tożsamość oszustów i ich miejsca pobytu. Jak się okazało mężczyźni są odpowiedzialni za kilka przestępstw na terenie Rudy Śląskiej, w których wspólnie z innymi osobami dokonywali oszustw podając się za wysłanników policji.

– W trakcie zatrzymania mieli odebrać od starszego rudzianina



30 tys. złotych, które rzekomo były pomocne w złapaniu oszustów bankowych. Tydzień wcześniej tą samą metodą oszukali 75-latka z Rudy Śląskiej, który przekazał fałszywemu policjantowi 23 złote monety, warte blisko 160 tys. złotych. Jeden z zatrzymanych

mężczyzn wmówił mu, że jako policjant musi zabrać na chwilę monety, aby wykonać specjalistyczne zdjęcia 3D. Po wyjściu z mieszkania zniknął, a senior nie odzyskał już swojej cennej kolekcji – mówi Arkadiusz Ciozak z komendy policji w Rudzie Śląskiej. (pj)

Czujna kasjerka

Na policję zadzwoniła zaniepokojona pracownica banku z ulicy Korczoka w Zabrzu i przekazała dyżurnemu, że jedna z klientek, starsza pani, która była bardzo zdenerwowana, chciała wypłacić kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na pytanie, po co jej taka gotówka kobieta odpowiedziała: „ponoć na operację”. Pracownica zorientowała się, że może to być

próba oszustwa tzw. metodą „na policjanta”! Oficer dyżurny natychmiast do banku skierował funkcjonariuszy. Kryminalni podczas rozmowy z 69-latką ustalili, że do kobiety zadzwonił oszust podający się za policjanta. Podczas rozmowy mężczyzna zażądał, aby kobieta wykonywała wszystkie jego polecenia. Na szczęście, dzięki szybkiej reakcji pracownicy banku i działań policjantów, seniorka nie straciła 50 tys. zł, bo tyle próbował wyłudzić od niej mężczyzna podający się za stróża prawa. (pj)

REKLAMA

24 — 27 września
parking przed CH Europa Centralna

**WIELKA WYŻERKA
Z INWAZJĄ FOOD
TRUCKÓW**

GODZINY:

Czwartek | 16:00 - 22:00
Piątek | 16:00 - 22:00
Sobota | 12:00 - 22:00
Niedziela | 12:00 - 20:00

DODATKOWO:

Zrób zakupy
na **min. 50 zł**
i odbierz **voucher 10 zł**
do wykorzystania
na food truckach

 **europacentralna**

SZCZEGÓŁY:
europacentralna.eu



Masz problem ze zdrowiem? Pomogą ci zabrzańscy specjaliści

Kolanom na ratunek

Niemal codziennie do Poradni Urazowo-Ortopedycznej Szpitala Miejskiego w Zabrzu lub na tamtejszy Szpitalny Oddział Ratunkowy trafiają pacjenci z urazami stawu kolanowego. To dobry wybór, bo zabrzańska placówka poziomem leczenia nie odstaje od najlepszych europejskich ośrodków ortopedycznych.

Najczęstszym urazem kolana jest skręcenie stawu, w wyniku którego może dojść do uszkodzenia łąkotki, więzadeł lub innych struktur w stawie kolanowym. U niektórych pacjentów w skrajnych przypadkach dochodzi również do złamań kości w obrębie tego stawu. To bolesne i trudne kontuzje, wymagające pilnego leczenia. Jeśli po tak poważnym uszkodzeniu staw kolanowy nie zostanie szybko naprawiony, w perspektywie 10 lat choremu grozi niesprawność.

Jak wyjaśnia dr Mateusz Stolarz, chirurg-ortopeda ze Szpitala Miejskiego w Zabrzu, do kontuzji dochodzi najczęściej podczas zwykłych, codziennych aktywności. – Upadek przy schodzeniu ze schodów, złe stąpienie podczas spaceru czy poślizgnięcie się mogą spowodować duże przeciążenia w obrębie tkanek miękkich. W efekcie nieprzygotowany staw, mięsień,



Najczęstszym urazem kolana jest skręcenie stawu. To bolesna i trudna kontuzja, wymagająca pilnego leczenia

więzadło czy kość ulegają uszkodzeniu. Najczęściej dotyka to osób starszych lub w podeszłym wieku. Osobną kategorią pacjentów sportowcy-amatorzy. Do naszego szpitala trafiają pechowi biegacze czy ojcowie kontuzjowani podczas grania w piłkę z dzieckiem. Częstym powodem zgłoszeń w drugiej kategorii pacjentów jest zła rozgrzewka lub po prostu niedostosowanie przyzwyczajonego do siedzącego trybu życia organizmu do takich aktywności. Jeszcze inną grupę pacjentów stanowią osoby poszkodowane po wypadkach w pracy, motoryzacyjnych, z udziałem rowerzystów czy przechodniów – mówi dr Mateusz Stolarz.



W Szpitalu Miejskim w Zabrzu rehabilitacja zaczyna się już na następny dzień po zabiegu, gdy tylko zakończy się leczenie na bloku operacyjnym



Dr Marek Hawranek
kierownik
Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
Szpitala Miejskiego w Zabrzu

Nasz szpital jest jedyną placówką w Zabrzu, która zajmuje się kompleksowym leczeniem urazów ortopedycznych. O ile pacjent z drobną kontuzją może liczyć na pomoc w innych zabrzańskich ośrodkach, o tyle w przypadku poważnego urazu może polegać wyłącznie na Szpitalu Miejskim. W Zabrzu nie ma przecież innego oddziału ortopedycznego. Ogółem w naszym szpitalu każdego roku leczymy ok. 1500 pacjentów ze złamaniami kończyn górnych i dolnych. Do tego wykonujemy 400-450 zabiegów artroskopii i leczenia stawu kolanowego oraz ok. 700 zabiegów endoprotezoplastyki stawów. Te liczby lokują nas w czołówce szpitali w Polsce, obok największych klinik i instytutów. Naprawdę mamy się w Zabrzu czym pochwalić

Artroskopia przede wszystkim

Współczesna ortopedia dąży do optymalnego, ale zarazem jak najmniej inwazyjnego leczenia kontuzjowanych stawów. Dlatego w niektórych przypadkach wystarczy odpowiednio zaplanowana i dobrze przeprowadzona rehabilitacja, by kolano pacjenta wróciło do formy. W tym pomagają Zakład i Oddział Rehabilitacji Szpitala Miejskiego.

Bywa jednak że uraz jest na tyle poważny, że rehabilitacja może okazać się niewystarczająca. Wtedy w grę wchodzi leczenie operacyjne. W Szpitalu Miejskim w Zabrzu, jeśli tylko jest na to szansa, stosowane jest leczenie małoinwazyjne, przede wszystkim artroskopowe.

Artroskopia polega na wprowadzeniu do stawu, przez niewielkie nacięcie skóry, kamery ze specjalnymi instrumentami chirurgicznymi.

– Widząc wewnątrz stawu na monitorze staramy się zaopatrzyć uszkodzoną tkankę – zszyć uszkodzoną łąkotkę, zrekonstruować zerwane więzadło lub zszyć naderwany mięsień. Zabiegi artroskopowe nie zawsze są jednak możliwe, dlatego w niektórych przypadkach decydujemy się na operacyjne leczenie otwarte, związane z dużym ciecieniem i dużym dostępem operacyjnym, a tym samym z większą traumatyzacją tkanek – mówi dr Stolarz i podkreśla, że decyzja o wyborze sposobu leczenia jest zawsze dobierana indywidualnie do każdego pacjenta, jego wieku i rodzaju urazu.

Powrót do pełnej aktywności po operacji kolana zależy od rodzaju operacji i indywidualnych predyspozycji pacjenta. Wynosi od kilku tygodni do nawet kilku miesięcy. Zabrzańscy lekarze starają się optymalizować ten czas poprzez włączenie skutecznego leczenia przeciwbólowego i szybką rehabilitację. – Skupiamy się nie tylko na uszkodzonym stawie, ale bierzemy pod uwagę cały organizm pacjenta. Jeśli np. pacjent jest leżący, wtedy rehabilitowane powinno być nie tylko zoperowane kolano. W takiej sytuacji dbamy, by pacjent wykonywał ćwiczenia ogólnousprawniające, żeby nie doszło do uszkodzeń lub przykurczów w pozostałych stawach – podkreśla dr Stolarz.

Rehabilitacja i walka z bólem

W Szpitalu Miejskim w Zabrzu bezpośrednia i ciągła współpraca ortopedy i rehabilitanta to standard. Rehabilitacja zaczyna się na następny dzień po zabiegu, gdy tylko zakończy się leczenie na bloku operacyjnym. W pierwszym etapie rehabilitanci koncentrują się na zapobieganiu obrzękom i lekkim usprawnianiu. Z czasem ćwiczenia są coraz bardziej intensywne i służą wzmocnieniu mięśni oraz zwiększeniu zakresu ruchu w stawie.

Rehabilitacja jest prowadzona również po opuszczeniu szpitala przez pacjenta. – To wielomiesięczny proces, w którym, jak w serialu, pacjent jest głównym aktorem, a lekarz i rehabilitant, niczym scenarzysta z reżyserem, odpowiednio planują i nadzorują usprawnianie pacjenta i jego powrót do zdrowia – barwnie opisuje dr Stolarz.

Ważną częścią leczenia pooperacyjnego jest zmniejszanie bólu u pacjenta. Szpital Miejski w Zabrzu od wielu lat nie tylko szczyci się renomowanym certyfikatem „Szpitala bez bólu”, ale i na co dzień wdraża procedury i działania zmniejszające dolegliwości bólowe u chorych. Zespół anestezjologów stara się tak prowadzić leczenie pooperacyjne, by pacjenci już w pierwszej dobie po operacji mogli siadać na łóżku, a w drugiej chodzić. Chorzy, poza standardowymi porcjami leków przeciwbólowych, mogą otrzymać też leki na życzenie, jeśli sytuacja tego wymaga. To istotne, ponieważ każdy człowiek ma inny próg bólowy i nie ma tu standardowych rozwiązań.

Poradnia Urazowo-Ortopedyczna Szpitala Miejskiego w Zabrzu mieści się przy ul. Zamkowej 4. Rejestracja pod nr tel. 32 277 61 00 wew. 190. Więcej informacji dostępnych jest na stronie www.szpitalzabrze.pl.

Jak dbać o stawy kolanowe?

Na co dzień istotna jest właściwa higiena ruchu i dbanie o stawy poprzez regularną aktywność fizyczną, odpowiednią gimnastykę albo wykonywanie czynności, które usprawniają stawy. Warto skonsultować się z rehabilitantem, który podpowie, jaką pozycję przyjmować podczas codziennych aktywności, aby kręgosłup i wszystkie pozostałe stawy odpoczywały, a nie męczyły się, czego skutkiem mogą być później urazy. Czasem niewielka zmiana np. ułożenia monitora i klawiatury w pracy, lub wymiana fotela na dużą gumową piłkę potrafią bardzo pomóc w dbaniu o stawu. Dbanie o stawy to również odpowiednia dieta, ponieważ nadwaga jest jednym z czynników sprzyjającym kontuzjom.

Europejscy profesjonaliści

Jaka jest skuteczność zabiegów artroskopii wykonywanych w Szpitalu Miejskim w Zabrzu? Jak zabrzańska placówka prezentuje się na tle innych ośrodków ortopedycznych? – Skuteczne leczenie artroskopowe to z jednej strony dostępność najwyższej jakości sprzętu, z drugiej możliwości techniczne całego zespołu operacyjnego, poczynając od operatora i jego wiedzy i umiejętności praktycznych, przez anestezjologa, instrumentariuszki, rehabilitantów i na pielęgniarkach kończąc. W Zabrzu oba te warunki zaistniały. Mamy profesjonalny, ciągle rozwijający się zespół specjalistów, który pomimo wielu obiektywnych trudności radzi sobie świetnie. Zabiegi, które na co dzień wykonujemy w naszym szpitalu, są przeprowadzane w najlepszych ośrodkach w Europie i na świecie. Z pewnością od nich nie odstawiamy – podsumowuje dr Mateusz Stolarz.



dr Mateusz Stolarz
chirurg-ortopeda
ze Szpitala Miejskiego w Zabrzu

SZPITAL MIEJSKI W ZABRZU Sp. z o.o.
ul. Zamkowa 4, 41-803 Zabrze

Informacje na temat odpłatnych zabiegów uzyskają Państwo pod nr. tel. 885 444 352 oraz na www.szpitalzabrze.pl



**SZPITAL MIEJSKI
W ZABRZU**

Gmina Zabrze zalega z wykonaniem około 80 decyzji administracyjnych Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, nakazujących remont dachów i elewacji miejskich budynków – to główna konkluzja z dyskusji, która rozgorzała wśród radnych podczas sesji Rady Miasta w ujawnionym przez GŁOS temacie rozpadającego się i przeciekającego dachu dwupiętrowego familoku przy ul. św. Wawrzyńca 40 w dzielnicy Mikulczyce.

Pocieszające jest to, iż władze miasta znalazły w końcu w budżecie 200 tys. złotych na zmodernizowanie tego obiektu. Martwi to, że wśród dziesięciu rodzin domagających się od gminy przeprowadzenia koniecznej inwestycji aż cztery same zalegają z opłatami czynszowymi na w sumie 50 tysięcy złotych. M.in. z tego powodu skargę lokatorów tego budynku na prezydenta Zabrze uznała za bezzasadną.

– Czy mamy w mieście odpowiedzialność zbiorową, że jak niektórzy nie płacą czynszu, to mieszkańcom uczciwie uiszczającym należności leje się na głowę z powodu win innych? To co ci ludzie mają zrobić: zastrzelić takiego sąsiada?! – pytała jednak obrazowo radna Urszula Potyka z Koalicji Obywatelskiej zaraz po tym, gdy jej kolega klubowy Marian Rau ujawnił, iż takich niewykonanych decyzji PINB, Zabrze ma na swoim koncie aż osiemdziesiąt!

– Większość pieniędzy idzie na remonty wspólnot mieszkaniowych, tymczasem potrzeb remontowych w budynkach komunalnych jest w mieście na 50 mln złotych, a gmina rocznie wydaje zaledwie 1–2 miliony.

Miasto musiało zapłacić 50 tys. zł kary za opieszałość, lecz mimo to skargę mieszkańców uznano za bezzasadną

Sypią się dachy i elewacje

Ta sytuacja z Mikulczycy powinna nam uświadomić skalę problemu. I jeśli w państwa ocenie, skarga na niewykonanie decyzji nadzoru budowlanego nie jest powodem do uznania jej za zasadną, to co nim może być? – zastanawiał się radny Przemysław Juroszek (KO). Ostatecznie w głosowaniu za odrzuceniem skargi opowiedziało się trzynastu z 25 radnych...

Przypomnijmy, iż w artykule *Niewykonany nakaz* (GŁOS z 23 lipca 2020), ujawniliśmy, iż urzędnicy od 2013 roku nie wykonali decyzji nadzoru budowlanego nakazującej przeprowadzenie remontu dachu przy ul. św. Wawrzyńca 40, nie ponosząc z tego tytułu żadnej odpowiedzialności (z uzasadnienia uchwały o odrzuceniu skargi wynika, jakoby decyzja PINB wydana została dopiero w tym roku). A tymczasem mieszkańcom deszczówka zalewa mieszkania, także te po kapitalnym remoncie i kosztownych inwestycjach. Administracja jedynie doraźnie próbowała łączyć kolejne dziury, ale na niewiele się to zdało. Nie pomogła nawet próba zainteresowania sprawą prezydent Zabrze, gdyż w budżecie miasta notorycznie brakuje pieniędzy na utrzymanie miejskich nieruchomości. Oficjalnie z powodu zadłużenia czynszowego mieszkańców na łączną sumę 65 mln złotych...

Po naszej publikacji sprawa trafiła do Rady Miasta za spra-

wą samych mieszkańców św. Wawrzyńca 40, którzy wnieśli skargę na bierność prezydenta miasta i jej służb. Temat był 26 sierpnia szczegółowo

dów technicznych budynków oraz zaległe decyzje Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Zarządca budynku w 2019 roku wykonał

wania naszego lipcowego artykułu, a przed jego publikacją, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Zabrzu postanowieniem nr 86/2020 z 16 lipca nałożył na Gminę Miejską Zabrze grzywnę w wysokości 50 tys. zł w celu przymuszenia do wykonania naprawy dachu i wezwał do natychmiastowego działania. Mimo to komisja – a w miniony poniedziałek także większa część Rady Miasta – uznała, iż skarga mieszkańców jest bezzasadna, bo w tzw. międzyczasie gmina znalazła brakujące 200 tys. zł na wspomniany remont i przygotowania do niego ruszyły wręcz z kopyta.

– Już jesteśmy po wyłonieniu najkorzystniejszej oferty na pierwszą część remontu, który ruszy już na początku października. Naprawa większej części dachu, tej pokrytej papą i najbardziej przeciekającej, kosztować będzie 137 tys. zł brutto. To jest ta najpilniejsza część inwestycji, którą chcemy wykonać przed nastaniem jesiennych opadów i spadkiem temperatury. Natomiast druga część remontu dachu, pokrytego dachówką, planowana jest na wiosnę przyszłego roku i kosztować będzie w naszej ocenie około 60–70 tys. zł. Dlatego jesteśmy przekonani, że owe 200 tys. zł pozwoli nam przeprowadzić kompleksową modernizację całego pokrycia – mówi w rozmowie z GŁOSEM Anna Wyleżół, naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM w Zabrzu. (pej)

Niewykonany nakaz



Wistowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Zabrzu się coraz bardziej tkwi w uścisku prawnym pomiędzy i obowiązkami (interweniowanie m.in. w przypadku zabudowlanych), a nieformalną zależnością od władz (choć stanowisko jest niby niezależne i z własnym sm, to prezydent miasta powołuje szefa tej instytucji? Coraz więcej gminnych nieruchomości sypie się

analizowany przez komisję skarg i petycji RM. „Zarządcą budynku jest Jednostka Gospodarki Nieruchomościami w Zabrzu, która dokonywała niezbędnych napraw i zabezpieczeń pokrycia dachowego. Z uwagi na ograniczone środki finansowe w budżecie miasta przeznaczone na techniczne utrzymanie nieruchomości komunalnych, realizowane były przez JGN w pierwszej kolejności najpilniejsze prace remontowe wynikające z przeprowadzonych przeglą-

niezbędne prace naprawcze zabezpieczające konstrukcję drewnianą dachu oraz poinformował o braku możliwości wykonania kompleksowych robót budowlanych (szacowanych na kwotę około 200 tys. zł) z uwagi na ograniczony budżet remontowy” – czytamy w uzasadnieniu do uchwały RM w tej sprawie, przygotowanej przez wspomnianą komisję i proponującą odrzucenie skargi.

Co istotne, okazuje się, że jeszcze w trakcie przygotowy-

CZYTELNICY PYTAJĄ PRAWNIK ODPOWIADA

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Adam Koczyk (na zdjęciu) z Kancelarii Radców Prawnych Koczyk&Szafranski w Zabrzu. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania do mecenasów można przysyłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują nieodpłatne porady.

CZYTELNIK GŁOSU: W zeszłym roku, w związku z przyjazdem do Zabrze na studia, zawarłem umowę najmu mieszkania na czas określony (1.10. 2019–30.09.2022). Początkowo wszystko układało się pomyślnie. Niestety, po pewnym czasie właściciel mieszkania z niewiadomych mi przyczyn zaczął utrudniać mi korzystanie z lokalu przez celowe zakręcanie w każdą sobotę i niedzielę zaworu z wodą, który znajduje się w piwnicy, do której nie mam dostępu. Na moje pytania o przyczynę takiego postępowania, właściciel powiedział, że jest to „kara” za opóźnienia w płatności

W weekendy bez wody

czynszu. W związku z tym, że sytuacja stała się dla mnie uciążliwa, złożyłem oświadczenie o rozwiązaniu umowy w trybie natychmiastowym powołując się na stosowny artykuł kodeksu cywilnego. Tydzień wcześniej – drogą e-mailową – zażądałem od właściciela, aby powstrzymał się od opisanego działania tzn. zakręcania wody. Umowę rozwiązałem, gdyż nie otrzymałem żadnej odpowiedzi, a zawór nadal był w weekendy zakręcany. Czy właściciel może żądać ode mnie zapłaty czynszu za okres do 30.09.2022?

RADCA PRAWNY ADAM KOCZYK: Skoro korzystanie z lokalu stało się uciążliwe czy też wręcz niemożliwe, a działanie wynajmującego było celowe, doprowadzenie do rozwiązania umowy przed terminem w niej oznaczonym było usprawiedliwione. Trzeba jednak zauważyć, że doprowadzenie do przedterminowego ustania umowy zawartej na określony czas, możliwe jest tylko w wyjątkowych

sytuacjach opisanych w przepisach prawa, bądź jeśli taka możliwość wynika z treści samej umowy. Jeżeli właściciel (wynajmujący) nie uzna Pana oświadczenia o rozwiązaniu umowy, może dochodzić zapłaty czynszu za poszczególne miesiące aż do 30 września 2022 r. Istotne jest, że dochodzenie przed sądem zapłaty może dotyczyć tylko czynszu już wymagalnego. Jednocześnie może sformułować roszczenie o ustalenie, że umowa nadal obowiązuje. W takiej sytuacji będzie musiał pan aktywnie bronić swoich racji w sądzie. Przede wszystkim musi pan udowodnić, że wynajmujący celowo utrudniał korzystanie z przedmiotu najmu, co doprowadziło do przesłania oświadczenia, o którym mowa wyżej. Proszę rozważyć złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, którzy potwierdzą „kłopoty” z realizacją umowy. Mogą to być np. sąsiedzi czy też członkowie rodziny, którzy „śledzili” pana perypetie. Nie należy pominąć dowodu z dokumentów w postaci oświad-

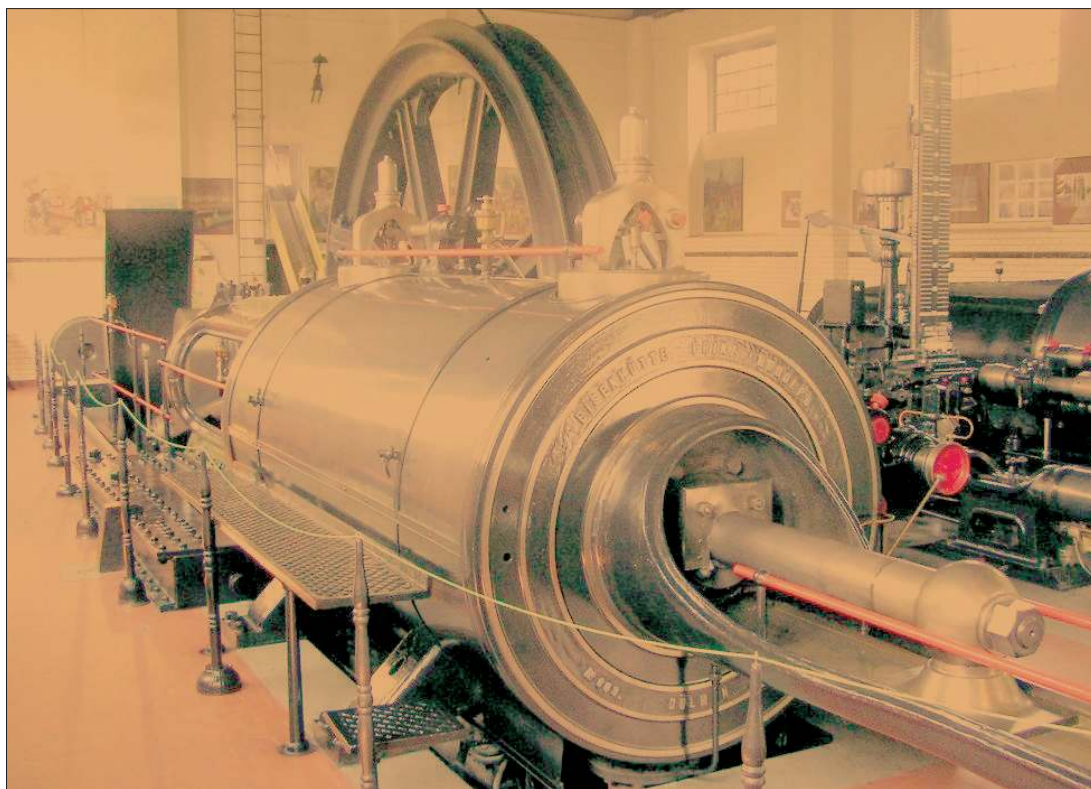


czenia o rozwiązaniu umowy oraz korespondencji e-mailowej, w której zażądał pan od właściciela mieszkania zaprzestania negatywnego działania. Oczywiście trzeba pamiętać, że oponentowi również przysługuje inicjatywa dowodowa. Oznacza to, że sąd będzie musiał ocenić wiarygodność zeznań wszystkich świadków i podjąć decyzję kto w tym sporze ma rację. Na pana korzyść przemawia fakt, że wynajmujący nawet nie ukrywa, że motywacją jego działania były opóźnienia w zapłacie czynszu. Nawet jeśli doszło do opóźnienia z pana strony, reakcja drugiej strony była bezprawna. Dysponuje on bowiem innymi instrumentami prawnymi umożliwiającymi zabezpieczenie jego interesu.

Industriada w jeden dzień, ale w programie ponad trzysta imprez Będzie (pomarańczowy) dym!

Tegoroczne święto Szlaku Zabytków Techniki – Industriada odbędzie się 26 września. Czekają nas 301 wydarzeń w 36 obiektach z 23 miast! Z miejsca na miejsce będzie się można poruszać za darmo korzystając z Kolei Śląskich oraz komunikacji metropolitalnej, dzięki specjalnym aplikacjom i kuponom.

Tegoroczne obchody ze względu na pandemię będą różnić się od poprzednich. Oprócz zmiany terminu (poprzednie Industriady odbywały się w czerwcu) skrócono też czas trwania do jednego dnia. Nie będzie także tradycyjnego rozruchu maszyn z masowymi imprezami oraz wielkiego finałowego koncertu. Choć jednak impreza ruszy (godz. 10) z hukiem i parą w kolorze pomarańczowym – w Sztolni Królowa Luiza w Zabrzu w strefie szybu Carnall przy ul. Wolności 430 uruchomiona zostanie zabytkowa parowa maszyna wyciągowa. Urządzenie (na zdjęciu) to jest najlepiej zachowanym, najstarszym i jedynym na kontynencie przykładem kopalnianego wyciągu parowego z dwucylindrowym silnikiem bliźniaczym oraz tarczą cierną. Dzięki temu, że przeszła gruntowną renowację i została podłączona po długiej przerwie do kotłowni, otrzymała drugie życie i w tym roku symbolicznie wprawi w ruch całą Industriadę. A przy okazji zagra jej Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego, odbędzie się także spektakl uliczny *Od rośliny do*



*maszyny, parada Śladami zwierząt oraz taneczno-akrobatyczny pokaz tańca w kuli z wodą. Finał Industriady odbędzie się natomiast o godz. 19 w tyskim Browarze Obywatelskim, gdzie zaplanowano koncert Marcina Wyrostka i Orkiestry Kameralnej Aukso, recital Mery Spolskiej oraz multimedialny pokaz *mapingu*. Ale zanim do tego dojdzie w naszym najbliższym regionie mnóstwo innych imprez, a ich motywem przewodnim jest *Natura w przemyśle!**

W Zabrzu w kopalni Guido o godz. 9 (ostatni zjazd o godz. 19) rusza fabularyzowane zwiedzanie *Potęga natury*. Na powierzchni czynna będzie wystawa Ex Silesia Lux z oka-

zji 100-lecia powstań śląskich. W Sztolni Królowa Luiza, oprócz uruchomienia na starcie maszyny parowej, przygotowano mnóstwo atrakcji dla rodzin i dzieci w Parku 12C (przy ul. Mochnackiego). W południe odbędą się tam warsztaty edukacyjne, o godz. 16 wystąpi Cyrk Tarabumba, w którym zagrają lalki i marionetki zwierząt w naturalnej wielkości. Od godz. 9 zwiedzać będzie można z przewodnikami w ciekawej specjalnej formie podziemne trasy obiektu oraz podziemną trasę wodną. Cykl imprez rusza w południe w Szybie Maciej przy ul. Srebrnej, gdzie kolejno: Eko Art (zajęcia plastyczne), Bajtelindustriada (warsztaty kreatywne),

zwiedzanie obiektu z przewodnikiem, wykłady naukowe dla dzieci (14.30) oraz dorosłych (15.15), a także koncerty. *Tyle słońca w całym mieście* – to tytuł recitalu Ingii Papkała (Radio Piekary) zaplanowanego na godz. 17. Wcześniej o godz. 13 wystąpią młodzi laureaci konkursów muzycznych.

Wiele imprez odbędzie się także w Stacji Biblioteka na dworcu kolejowym w Rudzie Śląskiej-Chebiu przy ul. Dworcowej 33 (tam łatwo dojechać pociągiem). Część zajęć (warsztaty plastyczne, spotkania z hobbystami, wystawa filatelistyczna i inne) przeprowadzonych zostanie *on-line*, na żywo zaś dojdzie do spotkania z bohaterem

śląskich kryminałów – komisarzem Hanusikiem (godz. 15.30) czy zespołem Tomasza Garbasa (godz. 18) wykonującym covery muzyki popularnej, a godz. 16 poznamy laureatów konkursu fotograficznego *Zielone miasto – zielony Śląsk* (najlepsze zdjęcia pokazane zostaną w formie pokazu slajdów).

Aż kilkanaście punktów ma program Industriady w Kolonii Robotniczej Ficinusa (Ruda Śląska, ul. Kubiny 24). Od południa ruszają zajęcia plastyczne, rękodzielnicze czy oparte na tradycyjnych śląskich zajęciach. Będzie skubanie pierza czy szycie *tasz* (toreb) i zakładanie ogródka w *krzince* (skrzynce) na balkonie i tworzenie z drewnianych oraz metalowych odpadów przeróżnych ozdób tudzież często pomocnych w gospodarstwie przedmiotów, ale nie do końca sensownych i zrozumiałych, czyli *fizymatentów*. Przewodnik niemal co godzinę będzie oprowadzał po osiedlu *Śladami mieszkańców Ficinusa*. O godz. 17 rozpocznie się plener malarski. Godzinę wcześniej z estrady popłynie (aż do godz. 20) muzyka w wykonaniu m.in. orkiestry dętej KWK Pokój, Grzegorza Płonki z zespołem, Patryka Filipowicza, Marka Motyki, zespołu Fryna czy zabrzańskiego Cocotier grającego muzykę opartą na flamenco.

Z kolei Gliwice zapraszają m.in. na piknik przy Radiostacji (ul. Tarnogórska 129), w programie którego mnóstwo zajęć dla całych rodzin, zwiedzanie obiektu i kino pod chmurką oraz na rejsy statkiem Foxtrot po Kanale Gliwickim przez służę Łabędy aż do Dzierżna (start z ul. Portowej 28). (jak)

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Poezja, gitara, organy

Niestety, już drugi raz po wakacjach piszemy w tym miejscu o braku biletów na ciekawą imprezę. To nie z przekory i złośliwości: po prostu ograniczenia miejsc z powodu koronawirusa oraz olbrzymie „parcie” mieszkańców na wydarzenia po wznowieniu działalności instytucji kultury jest tak ogromne, że część z nich musi nadal zadowalać się formą *on-line*. I tak też będzie w przypadku koncertu promującego płytę *Z miasta historie* zaplanowanego na 28 września (godz. 21) w sali kameralnej przy placu Teatralnym – wysłuchać będzie go można na żywo na portalu Radiospacja.pl w ramach audycji *Waldemar*. A potem oczywiście na płycie (okładka obok), o której szerzej za tydzień. Zdradzimy jedynie, że



to poezja zabrzańskich twórców wyłoniona w konkursie *Mysli mo tyła* zorganizowanym przed rokiem przez Towarzystwo Artystyczne T.Art oraz MDK nr 2. Muzykę napisał i wykonuje głównie na gitarach zabrzańskich Michał Lazar, zaś dzieła recytuje

aktor Teatru Starego z Krakowa – Błażej Peszek.

Na szczęście bez biletów (za darmo) i bez problemów będzie można wysłuchać kolejnego koncertu Zabrzańskiego Międzynarodowego Festiwalu Organowego. 26 września (godz. 16.30) w kościele św. Jana Chrzciciela przy ul. Bytomskiej 37 na organach zagra Patryk Podwojski z Gdańska, który studia muzyczne odbył w Berlinie, a obecnie jest organistą oliwskiej archikatedry. W Zabrzu zaprezentuje m.in. dwie kompozycje Mendelssohna-Bartłomiego oraz dzieła Schumanna, Rheinbergera, Nowowiejskiego Peetersa a także będzie improwizował. Następny koncert festiwalowy dopiero 3 października. W podziemiach kopalni Guido o godz. 18 zagra Śląska Nauczycielska Orkiestra Akordeonowa. W tym przypadku bilety należy rezerwować (informacje pod nr tel. 32 271-40-77). (jl)

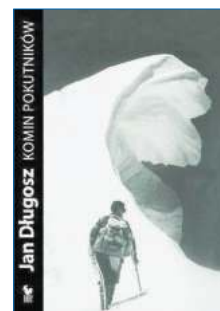
Wygraj i czytaj (158)

Kultowe góry

Komin Pokutników to proza wyrastająca z doświadczenia. Jan Długosz był wybitnym taternikiem i alpinistą mającym potrzebę literackiego destylowania swoich przeżyć. Był osobowością artystyczną, jak wielu ludzi gór przed nim i po nim. Zdawał sobie sprawę z istnienia fascynującego zjawiska kulturowego zwanego piśmiennictwem tatrzańskim, czy szerzej literaturą górską, i świadomie wpisywał się w ten żywy strumień polskiej refleksji o człowieku wobec żywiołu, o jego uczestnictwie w grze między kulturą i naturą. Pozostawił po sobie środowiskową legendę. Na szczęście to nie tylko to. *Komin Pokutników* to intrygująca proza zakorzeniona i w naszej tradycji literackiej, i w życiu jej autora.

Książka najwybitniejszego polskiego taternika lat 50. i 60., od pół wieku uchodzi za kultową. Jan Długosz, ginąc w wieku 33 lat, na grani Zadniego Kościelca, pozostawił po sobie legendę oraz trzynaście opowiadań, których akcja rozrzucona jest pomiędzy Tatrami, Alpami i Kaukazem. Wydana po raz pierwszy przez Iskry w 1964 roku w zbiorze pozycja do dziś wygrywa czytelnice plebiscyty na bestseller górski wszech czasów.

Lektura (wznowione wydanie) dzięki wydawnictwu Iskry jest do zdobycia za pośrednictwem naszej redakcji. Należy do poniedziałku (28 września) przesłać e-maila (promocja@gloszabrze.pl) z dopiskiem *Góry*. Laureata o wygranej w losowaniu powiadomimy listem zwrotnym. (g)



Obrazy, zdjęcia, wyroby z gliny i hafty na drzewach

Aktywni twórczo i pogodnie

Pnie drzew przybrane zostały w barwne patkowki, w ich cieniu konarów zakwitły nie mniej kolorowe gliniane kwiaty, na alejkach pojawiły się obrazy, na łacie zagrała orkiestra, zaś w innym zakątku Miejskiego Ogrodu Botanicznego posadzono nowe rośliny – tak w wielkim skrócie wyglądał finał akcji *Łączenie sztuki z przyrodą* zorganizowany przez stowarzyszenie Pogodni i Aktywni z Zabrza. Program ruszył także w ogrodzie na początku czerwca, kiedy to wykonywano yarn bombing.



Wtedy to Pogodni i Aktywni skupieni w grupie organizacji pozarządowych okryli dzierganymi ręcznie dzianinami i haftami kilka drzew przy wejściu do MOB (ul. Pilsudskiego 60). Potem prace przebiegały w pracowniach, domach i na spotkaniach, wspólnych wyjazdach albo warsztatach z fachowcami, jak np. zajęcia przy tworzeniu i wypalaniu glinianych ozdób. Powstało ich wiele (m.in. utworzono z nich bajkową łąkę), ale także wykonano mnóstwo kolej-

nych barwnych materiałów do okrycia drzew, ale też obrazów olejnych. Wszystkim tym pochwaliło się we wrześniu w wielkim finale. W imprezie udział wzięły m.in. prezydent Zabrza – Małgorzata Mańka-Szulik, przewodnicząca Rady Miasta – Łucja Chrzęstek-Bar, dyrektor Miejskiego Ogrodu Botanicznego – Agnieszka Zawisza-Raszka oraz prezes Stowarzyszenia – Renata Krajewska. – *W Zabrzu mamy wielu aktywnych ludzi z pasją. Cieszę się, że dzielą się z nami*

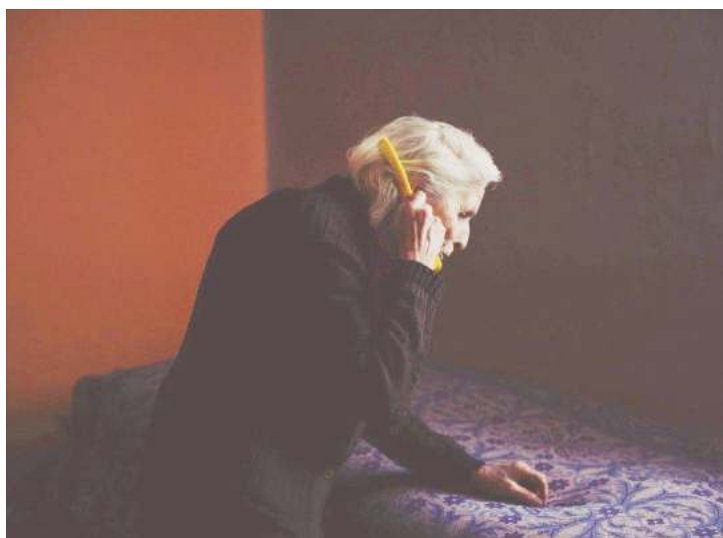
tak chętnie swoimi zainteresowaniami. Pokazujecie, że w naszym mieście można aktywnie i z wielką przyjemnością spędzać czas – stwierdziła prezydent. – Dziękuję i gratuluję tak pięknej akcji!

Uczestnicy przybyli do Ogrodu mogli zobaczyć wystawę obrazów, ale także bezpośrednio wziąć udział w tworzeniu: ubierali drzewa oraz wykonywali gliniane ozdoby. Dla seniorów zostały także przewidziane zajęcia ruchowe i wspólne czytanie literatury, organizo-

wane przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Czynne były także stoiska edukacyjne, odbywało się zwiedzanie ogrodu z przewodnikiem. Głównym celem projektu było zapobieganie marginalizacji i wykluczaniu osób starszych poprzez ich aktywizację w działaniach na rzecz upiększania przestrzeni publicznej. Na wieczną pamiątkę akcji, oprócz pozostawionych sezonowych ozdób pni drzew oraz bajkowej łąki posadzono wspólnie z władzami miasta drzewo.

A Pogodni i Aktywni nie osiedli na laurach! Ruszyli z kolejną akcją – *Zabrze malowane pędzlem i obiektywem*. 29 września udają się w pierwszą wycieczkę autokarową z przewodnikiem po mieście i będą przyglądać się kolejnym dzielnicom miasta. Podczas wyjazdu wykonywane będą zdjęcia, które mają być podstawą do tworzenia obrazów. Latem brali natomiast udział w akcji *Otarte okno – poznaj swój kraj* i podczas zwiedzania Pomorza wzięli udział w warsztatach malarskich. (laz)

GALERIA GŁOSU



– **Fotografuję głównie ludzi, to jest moja pasja, która trochę łączy się ze studiowaniem dziennikarstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim – mówi Izabela Olczyk z województwa łódzkiego, zdobywczyni nagrody głównej w kategorii osób dorosłych konkursu Kreatywne Zabrze. Jego finał odbył się w ubiegłym tygodniu w Miejskim Centrum Kultury Guido (ul. 3 Maja 91). W tamtejszej galerii czynna jest ekspozycja najlepszych zdjęć.**

Na konkurs nadeszły zdjęcia wykonane – nie tylko w Zabrzu, nawet nie tylko w Polsce – przez mieszkańców z całego kraju. Jury, któremu przewodniczył Piotr Muschalik z katowickiej Akademii Sztuk Pięknych Pięknych, przyznało, że wybierając spośród ponad setki prac te najlepsze (wyróżnione i nagrodzone) miało duży problem.

We wspomnianej już kategorii dorosłych po raz pierwszy chyba w historii konkursu (to była 12. edycja) przyznano zatem także wyróżnienie specjalne – otrzymał je Arkadiusz Rataj za pracę *Cat's Eyes* (zdjęcie z prawej). To laureat wielu nagród, w tym Sony World Photography Awards 2017, który miał już wiele wystaw, a ostatnio (osiem

To był moment

miesiący temu) zasłynął z fotoreportaży z Wuhan (Chiny), gdzie pracował jako wykładowca komunikacji wizualnej na tamtejszym uniwersytecie. Klasyczne wyróżnienia w tej grupie otrzymali zaś: Ariel Smolak, Aleksandra Pomorska, Dawid Szczęch i Partycja Zaremba. Wśród niepełnoletnich najlepszą fotografię (jej tytuł brzmi *Kanon*, a ukazuje niecodzienne i zaskakujące ujęcie odbicia twarzy w lustrach) nadesłała Marcela Kozakiewicz, która rok temu była finalistką młodzieżowego konkursu w Bydgoszczy.

Piękno 2 (zdjęcie z lewej) – tak brzmi natomiast tytuł zdjęcia wspomnianej na wstępie Izabeli Olczyk, która przysłała trzy portrety swej cioci. Wykonała je aparatem analogowym, choć posługuje się także „cyfrowką”. Były trudne warunki, gdyż miała tylko jedno naturalne źródło światła. – *Zdjęcie nie było robione na konkurs, lecz dużo wcześniej, a wybrałam je, bo świetnie oddawało temat tegorocznych zabrzańskich zmagani: moment. Uchwyciłam właściwie dopiero przygotowania do sesji fotograficznej, bo moja ciocia wiedziała, że będę jej robiła portrety i po prostu*

przygotowywała się do prezentacji przed obiektywem. I to jest właśnie ten moment... Ciocia ma 89 lat, mieszka samotnie w małym miasteczku w Łódzkiem, jest w pełni sprawna i zdrowa. Daje sobie doskonale radę we wszystkim sama, ale często ją odwiedzam. To piękne, że udało mi się pokazać, że dba również o swój wygląd. Prawdziwa kobieta!

Olczyk od paru lat myśli, aby zająć się fotografią profesjonalnie. Od czasu gdy wygrała konkurs fotograficzny organizowany przez Uniwersytet Ja-

gielloński wysłała swe zdjęcia na różne imprezy i festiwale. – *Lubię się konfrontować, bo to przy okazji świetna nauka. No i lubię wygrywać, ale kto nie lubi...? Nie jestem natomiast typem reportera robiącym wszędzie i zawsze, przy każdej okazji mnóstwo zdjęć. Nie biegam z aparatem po ulicy, choć może to się zmienić. Mama wykonuje ręcznie wiele domowych ozdób i nawet je sprzedaje. By się promować robi swym rękodzielom zdjęcia. Może to dlatego teraz ja robię zdjęcia, ale z przekory tylko ludziom?* (jak)



WYNIKI KONKURSU

Znamy już laureatów konkursu dla czytelników. Aby wziąć udział w konkursie należało odpowiedzieć na pytania, na które odpowiedzi publikowaliśmy w artykułach na łamach tygodnika:

- W którym roku uruchomiono w Zabrzu jedną z pierwszych sieci wodociągowych?
- W których dzielnicach Zabrze znajdują się dwie oczyszczalnie ścieków?
- Jak się nazywa program, z którego można pozyskać dofinansowanie do instalacji przydomowej retencji?
- Jak się nazywa mieszanina substancji zawartych w naskórku kontrolująca w nim ilość wody?
- 1883
- („Śródmieście”) Maciejów oraz Mikulczyce
- Moja woda
- NMF (natural moisturizing factor)

Laureaci:

Olena Krawczyk-Antoniuk
(nagroda główna)

Rafał Jakubiak
Małgorzata Matuszewska
Sławomir Markowicz
Karina Greif



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

**Serdecznie
gratulujemy!**

REKLAMA



Przedsprzedaż mieszkań
Osiedle Grzybowice
2 mieszkania 10 tys. taniej!



www.dom100.eu
tel. 534 300 409

na szklanym ekranie

HITY TYGODNIA

24 września (czwartek), godz. 20.55

Bayern Monachium – Sevilla FC – piłka nożna



Superpuchar UEFA to coroczne starcie triumfatorów Ligi Mistrzów UEFA i Ligi Europy UEFA. Spotkanie o miano najlepszej drużyny Starego Kontynentu wyznacza początek nowego sezonu piłkarskiego w Europie. 24 września w Budapeszcie naprzeciw siebie staną Bayern Monachium z Robertem Lewandowskim w składzie i Sevilla FC. Dla drużyny polskiego napastnika będzie to okazja do zdobycia czwartego trofeum w 2020 roku.



26 września (sobota), godz. 20.00

Solidarni z Białorusią – koncert

Relacja z koncertu, który jest wyrazem wsparcia dla narodu białoruskiego w walce o wolność, demokrację i suwerenność, a także sprzeciwu wobec represji. Hasłem przewodnim wydarzenia jest „wolność”. Na scenie na PGE Narodowym w Warszawie wystąpią m.in.: Paweł Domagała, Natalia Nykiel, Organek, Michał Szpak, Krzysztof Cugowski, Chłopcy z Placu Broni, Mr. Zoob i Ira. Wydarzenie uświetnią także występy kilku wyjątkowych artystów z Białorusi.



26 września (sobota), godz. 21.30

Tomb Raider – film przygodowy



Lara Croft jest niepokorną córką ekscentrycznego podróżnika. Richard Croft zaginął, gdy jego córka była nastolatką. Jako dwudziestojednoletnia kobieta Lara kieruje się własnymi zasadami. Postanawia odwiedzić miejsce, w którym Richard był widziany po raz ostatni. Aby wyjaśnić sprawę zaginięcia taty, Lara musi odnaleźć grobowiec na mitycznej wyspie u wybrzeży Japonii i przezwyciężyć lęki.



27 września (niedziela), godz. 22.30

Death Race: Wyścig śmierci – film fantastyczny

Tutaj brutalność jest złotą zasadą, a współczucie to cecha, która należy do przeszłości. Grupa zawodników, którzy nie wiedzą czym jest sumienie, przystępuje do wyścigu, którego zwycięzcą jest ten, który na swej drodze do mety, będzie miał na swym koncie najwięcej ofiar.



27 września (niedziela), godz. 23.10

Krokodyl Dundee II – komedia

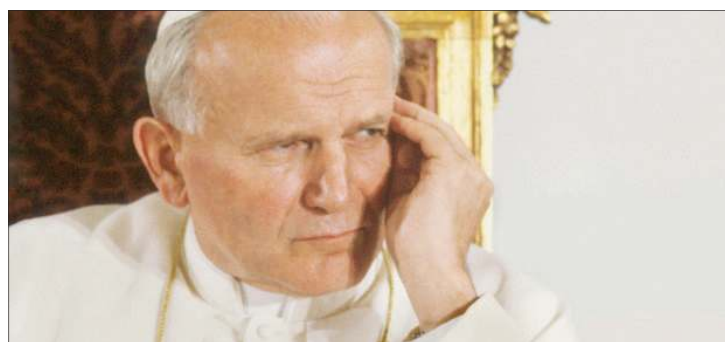


Sue grozi śmiertelne niebezpieczeństwo. Dziennikarka wpłatała się w aferę narkotykową i zadarła z szefem mafii. Aby uchronić ukochaną przed jego ludźmi, pogromca krokodyli wraca do Australii. Gangsterzy podążają ich tropem na antypody. Nie doceniwszy przeciwnika, wpadają w zastawioną w buszu pułapkę.



Film *Wojtyła. Śledztwo* w reżyserii Jose Marii Zavali zawiera nieznane fotografie, obrazy i oryginalne dokumenty oraz nagrania rzucające nowe światło na oblicze tego jednego z największych ludzi w historii. „Przywołuje także świadectwa osób, które doświadczyły jego ustawienictwa, jak również wypowiedzi ludzi mających pewność, iż swoje własne życie i zdrowie zawdzięczają ustawienictwu tego świętego papieża” – informuje dystrybutor filmu w Polsce, krakowski Rafael

Papież raz jeszcze



Film, który premierę planował w maju. Termin pokrzyżował koronawirus i dzieło wchodzi na ekrany dopiero teraz. W Zabrzu obejrzeć je można w Planet Cinema od 25 września do 1 października o godz. 17.15. Ponadto w programie w tym samym terminie: *Jak najdalej stąd* godz. 18 (sala VIP), 19.15; *Małe szczęścia* godz. 19; *Tarapaty 2* godz. 11.15, 13.10, 15, 17; *Walczyne Rybki* (dubbing) godz. 10.15, 12, 13.45, 15.30, 17.15; *25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy* godz. 10.45,

13.15, 15.30 (sala VIP), 15.45, 18.15, 19, 20.15 (sala VIP), godz. 20.45, 21.15 (seans nie odbędzie się w dniu 25 września), 21.30 (seans odbędzie się tylko w dniu 25 września); *Pętle* o godz. 12.45, 13.15 (seans odbędzie się tylko w dniach 26-27 września), 15, 20 i *Mulan* (dubbing) o godz. 10.15 (seans nie odbędzie się w dniu 27 września), 12.40, 15, 17.30. (I)



Czy Piątka dla zwierząt pomoże bezdomnym czworonogom w Zabrze?

Czy przegłosowana właśnie w Sejmie głośna nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt może wpłynąć na działalność zabrzańskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt Psitulmnie? – Niektóre zapisy mogą sprawić, że nasze funkcjonowanie może być utrudnione – przyznaje Danuta Mikusz-Osłisło, prezes zabrzańskiego oddziału TOZ w Polsce, prowadzącego zabrzańskie placówki w Biskupicach. – Szczególnie kłopotliwy będzie dla nas zapis dotyczący wielkości boków zależny od wysokości zwierząt w kłębnie.

Zgodnie z nowymi przepisami każde zwierzę, które ma powyżej 66 cm, musi mieć do dyspozycji kocyk o powierzchni nie mniejszej niż 15 metrów kwadratowych. Na ten moment większość schronisk w Polsce nie ma tego typu legowisk. – Z całą pewnością jest to jeden z najbardziej problematycznych zapisów w nowej ustawie i dotyczy nas bezpośrednio – podkreśla Mikusz-Osłisło.

Jednak jak podkreśla, sama ustawa powinna przyczynić się do znacznej poprawy losu zwierząt w Polsce. W znacznie gorszej sytuacji jest większość gmin w Polsce, które dotychczas nie miały programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi z prawdziwego zdarzenia i zlecają to zadanie firmom prywatnym zajmującym się wyłapywaniem zwierząt lub właścicielom prywatnych schronisk, bardzo często o złej reputacji.

Krok w dobrą stronę

Zgodnie z nowymi przepisami to gminy lub na ich zlecenie organizacje pozarządowe pożytku publicznego będą musiały wziąć na siebie wysiłek utworzenia schronisk zajmujących się zwierzętami. Osoby prywatne oraz firmy nie będą bowiem mogły dłużej prowadzić schronisk. Ta zmiana będzie się wiązać z gigantycznym wręcz wzrostem kosztów opieki nad zwierzętami bezdomnymi. – Jednak należy pamiętać o tym, że przez kilkadziesiąt lat realny koszt opieki nad zwierzętami bezdomnymi był sztucznie zaniżany kosztem dobrostanu i zdrowia przebywających tam zwierząt. Miasto Zabrze, dzięki temu, że od wielu lat współpracuje z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, ma teraz bardzo komfortową sytuację. Ponadto w planach jest wybudowanie nowego schroniska, które będzie znacznie łatwiej przystosować na etapie budowy do nowych wymogów prawnych – dodaje szefowa zabrzańskiego TOZ.

Znacznie większy zakres zmian nowa ustawa wprowadza w zakresie działań inspektoratu społecznego zajmującego się interwencjami z zakresu ochrony zwierząt w terenie. Bardzo duże poruszenie wśród wielu organizacji wywołał nowo sformułowany zapis dotyczący odbioru zwierząt w stanie zagrożenia życia przez przedstawicieli organizacji pozarządowych. W świetle nowych przepisów niezbędne

będzie poinformowanie przedstawicieli policji, straży gminnej lub inspektoratu weterynarii o odbiorze zwierząt, a w przypadku sprzeciwu przedstawicieli tych służb odbiór będzie niemożliwy.

– Nie przewidujemy, aby ten zapis realnie wpłynął na nasze funkcjonowanie – mówi inspektor społeczna TOZ z Zabrze, Patrycja Makuch. – Nasi inspektorzy zawsze w trakcie interwencji, podczas których

dochodzi do odbierania zwierząt właścicielom, wzywają policję. Możliwość wstrzymania takiego odbioru też nie budzi naszego sprzeciwu, ponieważ jest to wyraźny zapis mający na celu powstrzymanie nadużyć związanych z funkcjonowaniem procedury odbioru.

Nowa ustawa wprowadza też wiele innych istotnych zapisów. Będzie m.in. zakaz trzymania zwierząt na łańcuchach (jednak wciąż mogą być trzymane na uwięzi), lista organizacji uprawnionych do kontroli społecznej, doprecyzowanie zapisów dotyczących warunków bytowania zwierząt, zakaz prowadzenia schronisk przez osoby z wyrokami skazującymi za przestępstwa związane ze znęcaniem się nad zwierzętami.

– Tak jak w przypadku każdej zmiany prawnej, diabeł tkwi w szczegółach. Dopiero po ogłoszeniu ostatecznej wersji przepisów będziemy mogli stwierdzić, czy realnie przyczyni się ona do poprawy losu zwierząt. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i w ostatnim tygodniu zostało naniesionych bardzo wiele poprawek. Proponowane zmiany pokazują, że idziemy w dobrym kierunku. Wciąż jednak bardzo brakuje tam wyczekiwanych zapisów dotyczących znakovania elektronicznego oraz obowiązkowego sterylizowania i kastrowania zwierząt domowych – podsumowuje Danuta Mikusz-Osłisło. (pej)

Kocia mama szuka domu

W Psitulu aktualnie przebywa ponad 50 kotów. Wśród nich jest wyjątkowa kilkuletnia kocia o imieniu Szana. Do schroniska trafiła 7 maja 2020 roku z ul. Jagiellońskiej, a wraz z nią szóstka jej dzieci: Nunka, Nitek, Niuton, Nopuś, Natek, Niszka. Dlaczego jest wyjątkowa? Ponieważ w przeciwieństwie do większości kocich mam, bardzo przywiązała się do swego potomstwa i nawet pomimo tego, że są one dużymi podrostkami, to wciąż bardzo lubi spędzać z nimi czas i otaczać troskliwą opieką. Ponadto, pomimo wcześniejszych planów wypuszczenia jej na wolność po odchowaniu swoich maluchów, okazało się, że jest ona prawdziwym domatorem, który lubi obecność człowieka. Spełnieniem jej marzeń byłaby adopcja przez kochającą rodzinę wraz z jednym z jej dzieci. Korzysta z kuwety, została zaszczepiona, odrobaczona, zaczipowana oraz wysterylizowana.



OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie/dom bez pośredników, najchętniej do remontu. Tel. 500-742-490

KUPIĘ GARAŻ STAN OBOJĘTNY 513-541-512

MIESZKANIE do wynajęcia w Rokitnicy. 723-332-880

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA – również przypadki beznadziejne. www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

502 510 191 24h Radio Taxi West
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA BEZ STREF
tel. 32 278-28-28

TAXI KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1983
TEL. 32/271 68 68
800 333 333
www.taxikopernik.pl

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.-kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

WYKONUJEMY remonty, gładzie, inst. elektryczne, monitoring, anteny zbiorcze, domofony. Tel. kontaktowy. 32/242-11-75, 509-326-449

FIRMA BUDOWLANA „CELIPEX”

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE

Biurowie Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW 601-480-570, 32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO-SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, kolumny, Amiga, Commodore. PIKO. 607-912-559

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

CAŁODOBOWO
www.pietrek.pl
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

W STRONĘ NATURY

Korzystając z Zabrzańskiego Szlaku Rowerowego warto czasem zjechać w bok

Zabrzański Szlak Rowerowy jest obwodnicą miasta dla cyklistów. Wytyczono go niemal po granicy gminy, ale czasem wkracza na tereny sąsiada i łączy się z innymi szlakami, nawet pieszymi (żółty i czerwony). Ma w praktyce prawie 60 kilometrów długości i pokazuje nieco inne oblicze przemysłowego regionu, prowadząc głównie przez tereny zielone. Odznaczony jest jednak kolorem niebieskim, który być może przypadkowo nawiązuje do wielu spotykanych po drodze zbiorników i cieków wodnych. Dla nich warto zresztą nieco zboczyć z wytyczonej ścieżki, bo to prawdziwe perełki.

Obwodnica wytyczona została dokładnie dziesięć lat temu. Oznakowanie w wielu miejscach już się „zatarło”, a i sam przebieg w kilku miejscach uległ korektom (choćby z powodu budowy Drogowej Trasy Średnicowej). Nie ma co zatem liczyć na metalowe tabliczki ze strzałkami oraz symboliczne, malowane znaki na słupach czy drzewach. Raczej należy posilkować się gps-em na bazie internetowej mapy. A nawet wtedy łatwo jest się pogubić, choćby w lesie w Makoszowach przy hałdzie, czy np. wjeździe na stary nasyp kolejowy w Grzybowicach. Nie tylko te dwa miejsca wymagają od rowerzysty dobrej techniki jazdy. Czasem zresztą pewne podjazdy czy zejścia lepiej pokonać „z buta”. Szlak nie jest trudny, ale bez górskiego roweru raczej się nie obędzie. Po opadach niektóre miejsca mogą być nawet prawdziwym poligonem wytrzymałości sprzętu! Bo asfalt i drogi utwardzone to raptem tylko połowa trasy, reszta to drogi polne, szutrowe, leśne i mało albo prawie wcale nieuczęszczane ścieżki. A jeszcze ciekawiej i bardziej dziko jest, gdy zrobimy kilka odjazdów w bok, w naturę.

Panoramy z ramy



Szczególnie „zielone” są tereny wschodniej Rokitnicy oraz na północ od Osiedla Młodego Górnika, leżące także po stronie Bytomia, czy dalej na północ, przynależne już do Tarnowskich Gór. Rolniczy, łąkowy klimat mają Grzybowice, gdzie warto tylko lekko zjechać z trasy nad małe stawy prowadzone przez koło wędkarskie przy ul. Na Lesie (zaraz obok na nieużytkach ma w niedalekiej przyszłości powstać Geopark). To świetne miejsce na krótki wypoczynek, tym bardziej, że teren jest zadrzewiony i wzorowo zadbany.

Kierując się na południe warto także pokluczyć po duktach prowadzących do Kąpieliska Leśnego. To miejsce bardzo przyjazne rowerzystom, zachęca także do pieszych wycieczek. W weekendy o każdej porze dnia spotkać tam można wielu zabrzańskich rowerzystów z uroków przyrody, a teraz jesienną porą jest wielu grzybiarzy. Doskonale zagospodarowanym terenem zielonym nadającym się na wypoczynek i spacer (rowery trzeba zostawić u bram) jest – jadąc dalej na południe – Miejski Ogród Botaniczny. By do niego doje-

chać trzeba mocno zboczyć ze szlaku, ale warto. Poza tym na trasę można potem wrócić wjeżdżając bezpośrednio w kolejny zielony teren – Park Leśny im. Powstańców Śląskich i udając się nim do Makoszew posmakować nieco dzikich terenów. Po drodze zachęcamy do kolejnego odpoczynku nad małym stawem (prowadzonym także przez koło wędkarzy). Roje komarów nie są w stanie odciągnąć nas od podziwiania lilii wodnych...

Dalej nie jest już tak pięknie. By wrócić na trasę trzeba przejechać mrocznym tunelem pod na-

sympem kolejowym. Po nim szlak jest płataniną przemysłowych klimatów i widoków, które opłakuje przyroda. Dzikie ścieżki, stawy, jakieś ciągi rur, czasem niestety śmieci, stare zapomniane drogi, rozlewiska, chaszcze, wielkie drzewa i przede wszystkim znajdująca się obok hałda, którą koniecznie trzeba odwiedzić. Z jej szczytu roztacza się niezwykła panorama miasta. A podziwiać ją można m.in. sadzając się na placu piknikowym z ławkami, którym – według humorystycznie zrehabilitowanej tablicy informacyjnej, nakazującej (pod karą wywiezienia w nieznane!) dbanie o czystość – gospodaruje grupa HałdaWood 4x4. W Makoszowach jest jeszcze kilka innych urokliwych zielonych miejsc zaraz obok szlaku, choćby takich jak staw Płyty. A sama trasa także wiedzie przez bardzo ciekawe przyrodniczo miejsca. Komu mało, ten może zjechać nad piękne brzegi zbiorników wodnych pomiędzy Borową Wsią a Rudą Śląską (Bocianie Gniazdo, Piaskownia, Żalony, Kiszka, Korytnik). Wtedy jednak trzeba brać pod uwagę, że Zabrzański Szlak Rowerowy rozciąga się o kolejne kilkanaście kilometrów i to pokonywanych w terenie. (jak)



Karmnik z odzysku

W zawiązku z przypadającą w trzeci weekend września akcją *Sprzątanie świata* Miejski Ogród Botaniczny w Zabrzu ogłosił rodzinny konkurs na karmnik z recyklingu, a więc

z materiałów (odpadów) nadających się do przeróbki, czyli z tzw. surowców wtórnych. Budowę należy dostarczyć do MOB (Zabrze, ul. Piłsudskiego 60) do 21 października.

Oceniana będzie nie tylko pomysłowość, ale także estetyka wykonania oraz przede wszystkim możliwość praktycznego zastosowania. Wszystkie prace po konkursie wróć do ich konstruktorów, by mogły posłużyć w zimowym sezonie ptakom. Zgłoszenia karmników należy

dokonywać wraz z kartą konkursową dostępną w MOB i na stronie mob.zabrze.pl (szczegóły także pod numerem tel. 32 271-30-33). Dla autorów najlepszych budowli przewidziano nagrody rzeczowe, przy czym finał konkursu zaplanowano na 30 października. (jl)



**DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH**

W sobotę biegowy Puchar Zabrza w parku im. Pileckiego

Mimo pandemicznego okresu w Zabrzu odbędzie się kolejna impreza rekreacyjna o masowych charakterze: *Puchar biegowy 2020*. Mistrzostwa miasta rozegrane zostaną w sobotę (26 września) w parku leśnym im. rotmistrza Pileckiego (wejście od ul. 3 Maja) na kilku dystansach i w kilku kategoriach wiekowych. Zawodnicy będą mieli do przebiegnięcia parkowymi alejkami: 150 metrów (rocznik 2014 i młodszy), 330 metrów (rocznik 2013-2011), 670 metrów (rocznik 2010-2008

Trzymając się za ręce

i bieg rodzinny), 850 metrów (rocznik 2007-2006), 1,7 kilometra (rocznik 2005-2002), a w biegu głównym 5,2 kilometra (rocznik 2001-1975 oraz rocznik 1974 i starsi). W tym ostatnim zostanie także wyłoniony najszybszy mieszkaniec Zabrza (za takowego organizatorzy uważają jedynie osoby posiadające zabrzański

meldunek), z kolei w biegu rodzinnym będą mogły startować minimum 3-osobowe drużyny mające reprezentantów co najmniej dwóch pokoleń (dziadkowie, rodzice, dzieci w dowolnej konfiguracji pokrewieństwa i płci), przy czym na metę muszą wrócić trzymając się za ręce – tutaj będzie się liczył przede wszystkim

udział, a dla uczestników zostanie zorganizowany konkurs z nagrodami. Każdy już bez wyjątku biegacz otrzyma pamiątkowy medal (element kolekcji krążków projektu *Aktywne Zabrze 2020*), zwycięzcy poszczególnych kategorii dostaną puchary, a wszyscy medalisci dyplomy i upominki. Zapisy są prowadzone

poprzez formularz internetowy na stronie www.pomiaryczasu.pl tylko do dzisiaj (24 września), a wpisowe wynosi: 30 zł (przy natychmiastowej wpłacie), 40 złotych (wpłata na konto do 25 września) i 50 złotych (wpłata w niedzielę na starcie). Uwaga, nie ma możliwości zapisania się na zawody na miejscu tuż przed imprezą, jak to w przeszłości bywało!

Pierwszy bieg ruszy o godz. 10, a zawody zakończy wspomniana rywalizacja rodzinna około godz. 12.45 lub 13.30. (w)

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „MOSTOSTALOWIEC”

ogłasza **DRUGI PRZETARG** w formie licytacji ustnej na sprzedaż na odrębną własność lokalu mieszkalnego mieszczącego się w Zabrzu przy ul. Brodzińskiego 8A/4 usytuowanego na pierwszym piętrze o powierzchni użytkowej 62,80 m². Z lokalem tym związany jest udział wynoszący 17 406/1 000 000 w prawie użytkowania wieczystego gruntu – działek nr: 1422/7, 1423/7, 2562/18, 2917/18, 2915/17 o łącznej powierzchni 3.272 m² objętej KW nr GL1Z/00009476/3.

Cena wywoławcza za mieszkania
Przetarg odbędzie się w dniu
w siedzibie spółdzielni tj.

189 500,00 zł.

1 października o godz. 18

**Spółdzielnia Mieszkaniowa
„MOSTOSTALOWIEC”**

ul. Jana III Sobieskiego 26
wejście od podwórza
41-800 Zabrze

Tel: **32 275-32-74 lub 502 054 623**
e-mail: **mostostalowiec@smmostostalowiec.pl**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 9 475,00 zł. do kasy spółdzielni, która czynna jest w godz. od 9 do 11 w poniedziałki i środy, najpóźniej dzień przed licytacją. Mieszkanie można oglądać w godzinach i dniach podanych powyżej lub poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 17 po uprzednim umówieniu się telefonicznie tel 502 054 623. Każdy z uczestników licytacji ma obowiązek podpisania oświadczenia o zapoznaniu się z „Regulaminem przeprowadzania przetargu na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej „Mostostalowiec” w Zabrzu”. Wpłata wadium nastąpi niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92
koryta mięsne



www.ugreka.com.pl

PIŁKA RĘCZNA

Zawodnik Górnika w żółtej koszulce



SUPERLIGA MĘŻCZYZN Po trzech kolejkach nowego sezonu brązowy medalista poprzednich rozgrywek, a więc Górnik Zabrze zajmuje w tabeli dopiero dziesiąte miejsce. Wprawdzie nieco krytyczne spojrzenie na start sezonu w wykonaniu szczypiornistów Górnika może złagodzić analiza terminarza, bo przecież w trzech pierwszych spotkaniach zabrzanom przyszło się mierzyć z dwoma zespołami, które od lat dominują w polskich rozgrywkach i porażki z nimi są niejako wkalkulowane w roczny bilans. Trzeba jednak zauważyć, iż w poprzednich latach naszej drużynie udawało się nawiązywać z tuzami wyrównaną walkę, a nawet wygrywać, tymczasem teraz porażki z Wisłą Płock (przed tygodniem 18:27) i ostatnio z Łomżą Vive Kielce są jednak bezdyskusyjne! W dodatku jedyne zwycięstwo i trzy punkty zostały zdobyte w bólach z drużyną (Stal Mielec), która na razie przegrywa wszystkie spotkania. Czasu na wyciągnięcie wniosków z takiej, a nie innej inauguracji jest jednak pod dostatkiem, bo kolejne spotkania o punkty dopiero 6 października, albowiem teraz swój czas ma reprezentacja Polski.

Sobotnie spotkanie Górnika z mistrzem Polski mogło być uczcą dla kibiców, ale już przebieg I połowy odarł wszystkich ze złudzeń: losy zawodów zostały w niej rozstrzygnięte. 9-bramkowa strata była nie do odrobienia, po przerwie gospodarzom udało się ją jedynie zniwelować o dwa gole. Co miał do powiedzenia po takim meczu trener Marcin Lijewski? – *Patrzę na wynik i cóż... Mogło być gorzej, na przykład przegrana 20 golami, i mogło być też lepiej, bo była szansa na zredukowanie straty do powiedzmy pięciu goli. Nie jest jednak to dla mnie najważniejsze, lecz to, że po fatalnej I połowie, w której jeden z naszych zawodników grał chyba w żółtej koszulce (a więc de facto na korzyść rywali – przyp. red), udało nam się pozbiierać. Przeciwno takiemu zespołowi trzeba po prostu grać dłużej i spokojniej w ataku i to się po przerwie wreszcie udawało. To jest dla mnie świątka w tunelu.* (as)

● **GÓRNIK ZABRZE – ŁOMŻA VIVE KIELCE 24:31 (10:19).** Górnik: Skrzyniarz, Kazimierz – Bondzior, Dačko 3, Bis 2, Tomczak 1, Łyżwa 2, Sluijters 4 (na zdjęciu w ataku), Czuwara 1, Buszkow 1, Gliński 1, Gogola 1, Kondratiuk 4, Dudkowski 2, Krawczyk 2, Adamuszek.

Na wyjazdowe zwycięstwo Górnika nad Legią czekaliśmy 22 lata

Lider upokorzył mistrza

Za wcześniej, żeby dowiedzieć, iż piłkarze Górnika będą w tym roku walczyli o tytuł mistrza kraju, na który czekamy 32 lata, czy choćby postarają się – po 26 latach przerwy – o medal mistrzostw kraju, ale na początek Górnik dokonał czegoś, co też ma swoją wymowę: w sobotę (19 września) wygrał w Warszawie z Legią, co ostatnio udało mu się przed 22 laty! Tym samym nasz zespół umocnił się na pozycji lidera ekstraklasy, albowiem po czterech kolejkach jest jedynym zespołem z kompletem punktów. Tak dobry start nasz zespół zanotował ostatnio... 56 lat temu.

Górnik dał w Warszawie prawdziwy popis. W pierwszych 17 minutach znokautował Legię, zdobywając dwa gole, po koronkowych akcjach finalizowanych przez Aleksa Sobczyka (na zdjęciu: cieszy się z bramki) i Bartosza Nowaka. Gospodarze otrząsnęli się z szoku, ale do przerwy nie byli



GÓRNIK ZABRZE.PL

w stanie trafić naszego zespołu, za to zaraz po wznowieniu spotkania na 3-0 fenomenalnym strzałem z ostrego kąta podwyższył Jesus Jimenez. Oczywiście, nawet taki

wynik jeszcze niczego nie gwarantował w starciu z mistrzem Polski, ale zabranie do końca spotkania byli czujni i dowieźli zwycięstwo do końca.

Ich gra na wszystkich zrobiła wrażenie, więc już nikt nie twierdzi, że Górnik na czele tabeli to efemeryda. Zabranie są drużyną dobrze poukładaną i – co równie ważne – właściwie fizycznie przygotowaną do rozgrywek. To co szczególnie cieszy to postawa nowych zawodników, którzy momentalnie wkomponowali się w zespół i stanowią jego autentyczne wzmocnienie. Mający najkrótszy staż obrońca z Grecji – Giannis Massouras (na zdjęciu: z lewej) imponuje walecznością i wybieganiem, napastnik Sobczyk niemal w każdym meczu zaznacza swoją obecność na boisku golem czy asystą (a czasem jednym i drugim), natomiast Nowak staje się prawdziwym liderem zespołu, który potrafi wypracować kolede z drużyny sytuację strzelecką albo samemu skutecznie uderzyć na bramkę rywala. To o tyle zaskakujące, że piłkarz ten

ma już 27 lat i wcześniej nie był w zasadzie znany kibicom. Jako wychowanek Gwarka Zabrze nie trafił bowiem od razu do Górnika, lecz terminował w Polonii Bytom i Miedzi Legnica, potem zaliczył epizod w ekstraklasie w barwach Ruchu Chorzów (17 występów i 1 gol w 1,5 sezonu), a ostatnio grał w I lidze w Stali Mielec. Jak to się stało, że zawodnik tej klasy tak późno dostaje szansę wypłynięcia na szerokie wody? – Wydaje mi się, że wcześniej nie byłem jednak tak dobrym piłkarzem, jak powiedzą teraz. Ostatnie dwa lata w Stali Mielec to był dla mnie czas dużego rozwoju – przyznaje skromnie zawodnik, którego niektóre zagrania z pewnością oszałamiają. Naprawdę ma szansę w niedługim czasie stać się eksportowym „towarem” klubu, ale niech wcześniej osiągnie z Górnikiem sukces, na jaki czekał już dekady. (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21
terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie	4-2 (Jimenez 3, Krawczyk)
Stal Mielec – Górnik	0-2 (Bochniewicz, Manneh)
Górnik – Lechia Gdańsk	3-0 (Jimenez, Nowak, Ścisłak)
Legia Warszawa – Górnik	1-3 (Sobczyk, Nowak, Jimenez)
Górnik – Wisła Kraków	25 września, godz. 20.30
Zagłębie Lubin – Górnik	3 października, godz. 20
Górnik – Raków Częstochowa	17-18 października
Warta Poznań – Górnik	24-25 października
Górnik – Piast Gliwice	7-8 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	28-29 listopada
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021)

EKSTRAKLASA
tabela po 4. kolejce

1. GÓRNIK	12	12-3
2. Raków	9	10-5
3. Jagiellonia	8	6-4
4. Śląsk	7	8-5
5. Pogoń	7	5-4
Zagłębie	7	5-4
7. Legia (m)	6	5-6
8. Lechia	6	6-8
9. Wisła P.	5	6-4
10. Lech	5	7-7
11. Stal (b)	2	4-8
12. Podbeskidzie (b)	2	7-12
13. Wisła K.	2	4-9
14. Cracovia* (p)	1	6-5
15. Warta (b)	1	0-3
16. Piast	1	0-4

* – zespół przystąpił do gry z pięcioma punktami karnymi, za korupcję w sezonie 2003/2004; m – aktualny mistrz kraju, p – zdobywca Pucharu Polski, – b – beniaminek.

Najbliższy rywal: WISŁA KRAKÓW

Bez zwycięstwa



To jedna z tych drużyn, która na początku sezonu srogo rozczarowuje swoich kibiców i znawców futbolu. Wszystko co złe zaczęło się od sensacyjnej porażki w Pucharze Polski z III-ligowym KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (1-2), a potem przyszły cztery ligowe spotkania bez jednego choćby zwycięstwa. Stąd pojawiają się już głosy, iż trener Artur Skowronek nie poradził sobie z przygotowaniem drużyny pod względem fizycznym w pandemicznym okresie i należy go zmienić. Tymczasem latem zmieniani byli zawodnicy, bo odeszli m.in. Vukan Savićević (turecki Samsunspor Kulubu), Lubomir Tupta (powrót do włoskiego Hellas Verona), Krzysztof Drzazga (Miedź Legnica), a z Kamilem Wojtkowskim i 40-letnim Marcinem Wasilewskim nie przedłużono kontraktów. Największym problem jest jednak nieobecność skutecznego Alona Turgemana, który ma kłopoty ze zdrowiem i klub wstrzymuje się z definitywnym transferem.

Z pozyskanych graczy największe nadzieje wiąże się z napastnikiem z Czarnogóry – Fatosem Bećirajem (przyszłemu z Maccabi Natania) i pomocnikami z Ghany – Yawem Yeboahem (Celta de Vigo B) oraz Austrii – Stefanem Saviciem (Olimpija Ljubljana), którzy mają dobre CV, ale na razie na owych nadziejach się kończy. (ws)

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górnik – Jagiellonia	3-1 (Nowak, Jimenez, Bochniewicz)
1/16 finału: KSZO Ostrowiec Św. – Górnik	29-31 października

NAJLEPSI STRZELCY: 5 goli – JESUS JIMENEZ (Górnik); 4 gole – Vladislavs Gutkovskis (Raków Częstochowa), Mikael Ishak (Lech Poznań), Tomasz Pechart (Legia Warszawa); 3 gole – Kamil Biliński (Podbeskidzie Bielsko-Biała), Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Robert Pich (Śląsk Wrocław).

PIŁKARSKI KALENDARZYK

EKSTRAKLASA: Górnik – Wisła Kraków (25 września, godz. 20.30 – transmisja w telewizjach Canal+Sport i Canal+4k Ultra HD).

III LIGA: ROW 1964 Rybnik – Górnik II Zabrze (26 września, godz. 16).

KLASA A: MKS Zaborze – Orzeł Stanica (26 września, godz. 16 – Zabrze, ul. Wyciska 5), Carbo Gliwice – KS Zabrze-Grzybowice (26 września, godz. 16), Gwarek Zabrze – Sokół Łany Wielkie (27 września, godz. 15 – Zabrze, ul. Bytomska 100), Wąska Zabrze – Olimpia Pławniowice (27 września, godz. 16 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40), Quo Vadis Makoszowy pauzuje.

KLASA B: MOSiR Sparta Zabrze – Piast Pawłów (26 września, godz. 16 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA C: KS II Zabrze-Grzybowice – Paniówki II (26 września, godz. 16 – Zabrze, ul. Traktorzystów 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-18: UKS SMS Łódź – Górnik (26 września, godz. 12), Gwarek – Hutnik Kraków (27 września, godz. 12 – Zabrze, ul. Bytomska 100).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Raków Częstochowa – Gwarek Zabrze (26 września, godz. 11), Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (26 września, godz. 15.30).

III LIGA Grupa III: Górnik II – Polonia Nysa 4-0 (1-0): Zawada (14), Korbecki (65), Lukoszek (81), Kotko (83). Tabela: 1. Śleza Wrocław 8 spotkań, 21 punktów (bramki: 22-7);... 6. Górnik II 8, 13 (19-13). **KLASA A Gwarek – Wilki Wilcza 8-0 (3-0):** Antkiewicz (5, 62 i 82), Ślusarczyk (26 i 86), Salomon (44), Bartuś (68 i 69); Quo Vadis Makoszowy – Sierakowice 0-2 (0-0): Kamiński (60), Janczarek (86); Ruch Kozłów – Wąska Zabrze 0-2 (0-1): Machowski (35), Petzelt (65); Olimpia Pławniowice – MKS Zaborze 1-6 (0-5): Niedźwiedz (54) – Krause (15), Ślesięński (24), Nowak (32), Podyma (38 i 47), Jaślan (41); KS Zabrze-Grzybowice – Zryw Radonia 0-1 (0-0): Polis (90+3). Tabela: 1. Sierakowice 7, 19 (12-2);... 3. Wąska 7, 18 (13-5); 4. Zaborze 7, 14 (18-7); 9. Gwarek 7, 12

Rezerwa w finale

(17-4); 10. Grzybowice 8, 12 (20-17);... 12. Quo Vadis 8, 7 (8-26). **KLASA B Piast Pawłów – Kamieniec 4-5 (1-4):** Grabowski (30, 51 i 57), Rogulski (47) – Król (10, 20 i 84), Knitel (40 i 42); Naprzód Świdzie – MOSiR Sparta Zabrze 5-0 (2-0): Giera (25), Dudek (42), Kostiv (51, 67 i 78). Tabela: 1. Victoria Pilchowice 6, 16 (28-4);... 4. Sparta 5, 9 (17-9);... 11. Pawłów 5, 4 (12-22). **KLASA C Naprzód II Zernica – KS II Zabrze-Grzybowice 0-2 (0-0):** Nieradka (49), Kasperek (57). Tabela: 1. Burza II Borowa Wieś 5, 15 (25-4);... 7. Grzybowice II 4, 4 (3-4). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW:** Górnik Zabrze – Lech Poznań 2-0 (0-0): Kołodziejczyk (52), Fundament (90); Wisła Kraków – Gwarek

Zabrze 2-1 (0-0): Koncewicz-Zyłka (55), Starzyński (61) – Mansfeld (48). Tabela: 1. Śląsk Wrocław 56, 15 (13-4);... 8. Górnik 6, 9 (9-9);... 14. Gwarek 6, 4 (7-15). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa C:** Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 5-1 (2-1): Skok (12), Moraczewski (16), Zborowski (52 i 78), Klimkiewicz (85) – Niedziałkowski (15); Gwarek Zabrze – Śląsk Wrocław 1-3 (1-1): Głab (13) – Wołczek (38), Gruszecki (57), Zawadzki (61). Tabela: 1. Górnik 6, 15 (24-5);... 8. Gwarek 6, 3 (6-24). **PUCHAR POLSKI 2022.** Podokręg Zabrze – półfinał: Sośnica Gliwice – Górnik II Zabrze 1-3 (0-1): Sawicki (52) – Wolsztyński (11), Korbecki (74 i 90). Awans Górnika II.

Sztolniowy połamaniec



Tym razem nie w maju, lecz dopiero we wrześniu (z powodu epidemii) odbył się *Work it Out*, czyli happening taneczny z racji dnia kultury przemysłowej: tysiące osób z dziewięciu krajów Europy wystąpiło w tym samym czasie na terenie 35 zabytków techniki. Byli też rudzianie (po raz pierwszy) oraz tradycyjnie zabrzanie, którzy swym „połamańcem” popisali się u wylotu Sztolni Królowa Luiza (na zdjęciu). Relacje ze wszystkich obiektów biorących udział w akcji zamieszczane są na stronie internetowej Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego ERIH. Do 30 września można oddać głos na wybrany materiał, a autorzy otrzymają nagrody rzeczowe. Czy nasz break-dance wygra? Nie łam się, oddaj głos!

Rozmawia dwóch kolegów:
– Dotychczas w rozmowach z kobietami mówiłem, że jestem bogaty i odejmowałem sobie lat. Teraz to przestaje działać...
– Teraz sobie dodawaj, znowu zaczniesz...

W czasie II wojny światowej na jednym z domów umieszczono napis:
„Zapisz się do wojska, do sekcji skoczków spadochronowych. Teraz bardziej niebezpiecznie jest przejść przez ulicę, niż skończyć ze spadochronem.”
Pod spodem ktoś dopisał:
„Chętnie bym się zapisał, ale biuro jest po drugiej stronie ulicy”.

HUMOR

– Jakie uczucia wywołują martwi ludzie?
– Martwią.

– Moją żonę to by w XVI wieku spalili.
– Taka wiedźma?
– Nie, kłoda.

Przerwa podczas rozprawy w sądzie. Adwokat podchodzi do swego klienta:
– Staralem się, jak mogłem. Już nie wiem jak mógłbym ci pomóc...
– A może wziąłbyś wszystko na siebie?

Jak się nazywa czworo-
nożny przyjaciel człowieka?
– Tapczan.

Rabinowicz stoi na nabrzeżu i wrzuca pieniądze do rzeki.
– Co się stało? – pyta zaskoczony przechodzień.
– Moneta wpadła mi do wody.
– Ale dlaczego wrzucasz tam inne monety?
– Żeby nie leżeć do wody tylko po jedną.

Spotkawszy w lesie niedźwiedzia, zaczynacie rozdawać ulotki. Będzie udawał, że was nie widzi i pójdzie sobie dalej.

Nie przejmuj się starością.
Nadal będziesz robił
głupoty tylko wolniej.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 15	23°C	1007 hPa	wiatr		16 km/h
piątek		temp. 14	22°C	999 hPa	wiatr		15 km/h
sobota		temp. 8	16°C	996 hPa	wiatr		17 km/h
niedziela		temp. 3	10°C	998 hPa	wiatr		24 km/h

KARTKA Z HISTORII

„AUTO – RODEO” na stadionie Górnika

Na stadionie KS Górnik Zabrze oglądać będziemy 19 bm. mrożące krew w żyłach popisy kaskaderów samochodowych i motocyklowych oraz akrobatów z RFN, w programie, uznanym za sensację 1975 roku. W międzynarodowym AUTO-RODEO wystąpią polscy i zagraniczni mistrzowie kierownicy i kaskaderzy oraz światowej sławy zachodniemiecki Zespół

Podniebnych Akrobatów, którzy zaprezentuje m. in. jazdę motocyklem po skośnej linii na wysokości 40 metrów i akrobacje na maszcie o wysokości 62 m – bez zabezpieczenia.

Początek imprezy o godz. 18.00. Bilety, w cenie 40 zł należy kupić w recepcji hotelu KS Górnik przy ul. Roosevelta oraz w PTTK przy pl. Dworcowym.



Kaskaderzy podczas próby.

Głos z 17 sierpnia 1975 roku.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Atmosfera wokół ciebie gęstnieje. Wyjdź na świeże powietrze, złap głęboki oddech i wróć, by ustawić kłopotliwe sprawy po swojemu. Pomyśl może o urlopie...?



BYK
(21.04 – 21.05)

Uniesie cię ożywcza energia. Uda ci się przenieść do innego świata, choć jak najbardziej doczesnego, który będzie od ciebie więcej wymagał, ale i więcej oferował.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Wkraczając w świat Ryb wchodzicie na pole minowe. Każdy ruch będzie podnosił poziom adrenaliny w organizmie, by przygotować was na bombowe zakończenie.



RAK
(22.06 – 22.07)

Bezsprzecznie ten tydzień będzie pełen niesnasek i sprzeczek. Przede wszystkim o drobiazgi, ale i o jedną sprawę niezwykle, bo uczuciowej wagi. Pamiętaj, że miłość wszystko zwycięża.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie ma co się zamykać w sobie, przeżywać porażkę w samotności. Otwórz się na wsparcie ze strony Byka, który jest wobec ciebie pełen życzliwości. Skorzystaj z jego pomocnych rad.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Zanim podejmiesz decyzję, co do swej zawodowej przyszłości, wystudź emocje. To co teraz wydaje ci się jednoznaczne, nabierze odcieni, którym warto się przyjrzeć.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Nie pal za sobą mostów, bo budowa nowych zajmuje wiele czasu i wielu prób. Znajomi, których teraz nie chcesz absolutnie znać, jeszcze ci się przydadzą i to bardzo.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Bądź miły nawet dla swoich wrogów. Zamiast wdawać się z nimi w wyniszczające spory, rozbrajaj ich szczerym uśmiechem i ofertą współpracy. Zemsta najlepiej smakuje na zimno.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

W sobotę dojdzie do spotkania, na które czekałeś kilka tygodni. Z dużej chmury spadnie jednak mały deszcz, bo nie doczekasz się żadnych jasnych odpowiedzi.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Szukając nowych życiowych perspektyw nie musisz daleko sięgać wzrokiem. Twój przyjaciel ma ci do zaproponowania coś wystarczająco szalonego, by cię zainteresować.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Na polu zawodowym czeka cię trudne zadanie. To musi być koronkowa robota, inaczej cały dotychczasowy trud pójdzie na marne i cofniesz się do punktu wyjścia.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Korona z głowy wam nie spadnie, jeśli przyznacie się do błędu. Cieszyć się lepiej, że ktoś w ogóle chce słuchać waszych wyjaśnień. Odzieście się wór pokutny i proście o wybaczenie.